Nr. 120. Czwartek, 28 Maja 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

zamiejscowa		miejscowa	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . . . 12 K	miesięcznie . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całopółroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 maja.

Delegacye.

Posiedzenie plenarne Delegacyi austryackiej.

Na wczorajszem posiedzeniu plenarnem Delegacyi austryackiej w dyskusyi nad *ordinarium* wojskowem zabrał głos referent p. Rosner.

Po nim przemawiał deleg. Nemec i wskazywał na to, iż militaryzm stawia coraz większe wymagania. Delegat omawiał zapowiedzianą reformę sztabu generalnego i wyraził ubolewanie z powodu, że według tego projektu organizacyi powoływani mają być do sztabu generalnego przedstawiciele arystokracyi, a pomijani przedstawiciele sfer mieszczańskich. Domagał się też mowca odwołania zarządzenia, mocą którego czas pracy w magazynach wojskowych w Krakowie podwyższono, a 60 robotników wydalono.

Del. Exner oświadczył, że z zadowoleniem przyjmie postanowienie o podwyższeniu płac oficerów.

Del. Klofacz wykazywał, że armia jest zupełnie obca narodowi czeskiemu, a wojsko jest główną ostoją systemu nieprzyjaznego dla Słowian. Omawiając aferę Redla zapytał, czy to prawda, że gdy Redel nie chciał złożyć szarży, zastrzelili go towarzysze.

Szef sekcyi Forgach oświadczył imieniem P. Ministra spraw zagranicznych, że zajścia w Albanii koło Tirany miały charakter religijny i społeczny. Wzburzenie w Albanii już ustało. Pogłoski o nieporozumieniach między Włochami a Austryą są nieprawdziwe i nie można ich dopatrywać się w aferze Essada baszy, który był tylko szlachcicem albańskim i ministrem. O jakiejś interwencyi niema mowy.

Del. Lecher oświadczył, że budżet wojskowy ma dwu wrogów: § 14 i socyalistów.

Następnie przemawiał del. Lewicki i w dłuższem przemówieniu żalił się, że władze administracyjne wskutek poleceń Ministerstwa wojny ograniczają swobodę poruszania się robotników sezonowych w Galicyi. Postępowanie to, zwłaszcza w tych latach katastrofy, ciężko dotyka ludność Galicyi, cierpiącą skutkiem nędzy. Wychodźtwo robotników sezonowych nie jest emigracyą w znaczeniu prawnem. Jeżeli ludność chce korzystać ze swego prawa szukania pracy i utrzymania, to niepodobna mówić o emigracyi, gdyż zatrzymuje przynależność państwową i tylko przejściowo przebywa za granicą. Rząd powołuje się na to, że wykonał rozporządzenie z lat sześćdziesiątych. Nie wolno jednak zapominać, że rozporządzenia te straciły moc obowiązującą w skutek ustaw zasadniczych z r. 1867 o ogólnych prawach obywateli.

Emigracya w znaczeniu fachowem jest niewątpliwie osłabieniem narodowem i gospodarczem i w tej mierze Rząd zupełne ma prawo w myśl ustaw zasadniczych i w interesie zbrojności wydać odpowiednie rozporządzenia. Inaczej rzecz się ma z wychodźtwem sezonowem robotników. Jest ono w danych warunkach zupełnie uzasadnione, nawet konieczne. Jeżeli jesteśmy w tak opłakanem położeniu gospodarczem, że musimy naszą siłę ludzką i pracę sprzedawać innym szczęśliwszym krajom, to iść może tylko o to, aby pracę robotników sezonowych uczynić jak najpożyteczniejszą i skierować wychodźtwo sezonowe na takie tory, aby ludzie wracali zdrowi moralnie i fizycznie i przynosili pieniądze do domu. Wychodźtwo nie powinno być dzikie, poszukiwanie pracy ma być uregulowane i postawione pod staranną opieką Państwa. Regulacya sprawy wychodźtwa i ochrona robotników w kraju i zagranicą ze szczególnem uwzględnieniem robotników rolnych jest postulatem wszelkiej sprawiedliwości. Negatywne zachowywanie się organów Rządu, przeszkadzanie wychodźtwu nie wystarcza. W tej ważnej sprawie organa Rządu muszą sprężyście działać, aby pomódz biednej ludności pracującej.

Co do oświadczenia P. Ministra wojny, złożonego w komisyi wojskowej, że największą trudność stanowi brak austryackiej ustawy emigracyjnej, mowca zauważył, że dałoby się bardzo dobrze uregulować tymczasowo sprawę emigracyi drogą rozporządzeń, ale musiałyby być spełnione dwa warunki: żeby uregulowanie odpowiadało ustawie zasadniczej o ogólnych prawach obywateli, tudzież żeby nie wydawano, jak dotąd, rozporządzeń tajnych, lecz żeby rozporządzenia te były ogłaszane, bo przecież są one na to, aby pouczyć ludność, w jakich warunkach może korzystać z prawa emigracyi.

Zakazywać mężczyznom w wieku lat 18 do 26 udawania się na zarobek sezonowy, jest zgoła niepodobieństwem. Byłoby to zarządzenie drakońskie, wyraźnie z ustawą niezgodne.

Mowca domagał się dalej, aby bezwzględnie zaniechano ograniczeń wychodźtwa sezonowego, praktykowanych w ostatnim czasie przez władze, ale ustawowo nie uzasadnionych.

Dalej żądał, aby we wszystkich pułkach ruskich zaprowadzono język ruski jako język żołnierzy i pułku i żeby w pułkach ruskich mianowano tylko takich oficerów, którzy umieją po rusku. Nauka języka ruskiego w szkołach wojskowych nie powinna odbywać się tylko *pro forma*, lecz ma się ją powierzać takim siłom nauczycielskim, które mają odpowiednie kwalifikacye.

Co do kursów dla analfabetów, to w dawniejszych sesyach Delegacyi żądano, aby kursy te urządziły komendy, i aby inspekcyę wykonywało Ministerstwo wojny. Ministerstwo to rzeczywiście natychmiast 20 grudnia 1913 r. wydało ścisłe rozporządzenie, ale i tu dotknięto Rusinów, bo Ministerstwo poleciło, aby w kursach tych uczono tylko pisma łacińskiego.

Dalej mowca z naciskiem przemawiał za równością traktowania grecko-kat. księży wojskowych z rzym. katolickimi co do awansów, a w szczególności za obsadzeniem superyoratów polnych we Lwowie i Przemyślu gr.-kat. kapłanami. Mowca dodał, że wszelkie gorsze traktowanie duchowieństwa gr.-kat. w wojsku natychmiast wywołuje pewne echo w owych czynnikach, które działają w duchu prawosławia.

Przedstawiciele Rusinów — wywodził del. Lewicki — zawsze gotowi są w pełni uczynić zadość swym obowiązkom względem Państwa i dowiedli tego w uchwalaniu olbrzymich żądań na wojsko. Zarząd armii ze swej strony obowiązany jest liczyć się ze stosunkami gospodarczymi Państwa, ażeby potrzeby armii nie wykraczały poza możność ludności. Z drugiej strony do zbrojności należy nie tylko wykształcenie techniczne, lecz także zapał w armii. Ale na to, ażeby w poważnych chwilach panował w naszem wojsku prawdziwy entuzyazm, potrzeba, aby Państwo dawało ludowi, co mu się należy. Rząd musi nabrać wreszcie przekonania, że także zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb narodu ruskiego należy do „konieczności państwowych“.

Z kolei przemawiali del. Höher, Wadlczak i Mühlwerth, który wyraził zdziwienie, że, chociaż za dwa miesiące ma wejść w życie nowa procedura karna wojskowa, dotychczas nie wydano do niej przepisów wykonawczych, ani instrukcyi dla sędziów. Mowca domaga się zmodernizowania karnej ustawy wojskowej.

Na tem posiedzenie zakończono.

Dziś od godz. 9 rano dalsze obrady.

W sprawie zakończenia obrad Delegacyi.

Na wczorajszej konferencyi przewodniczących klubów postanowiono, aby obrady Delegacyi zakończyły się w piątek wieczorem. Od środy posiedzenia zaczynać się będą o godz. 9 rano i z przerwą południową będą trwały do godz. 8 wieczorem.

---

18)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

VI.

(Ciąg dalszy).

Rozmowa nie kleiła się; Stanisław patrzył tylko z zachwytem na wytworną postać młodej kobiety i szepnął prawie bezwiednie:

— Czy to sen czarodziejski?

— Nie, to nie sen, to rzeczywistość — zaśmiała się księżniczka — wszak już przy pierwszem spojrzeniu wyczytałam uwielbienie w oczach twoich; czy nie tak? Czyż nie jestem piękna; czyś znał kiedy piękniejszą odemnie kobietę?

I to mówiąc zarzuciła ręce pod głowę i wężowym ruchem przeginała się na kanapce uwydatniając wiotkie, a pełne kształty ciała, osłonionego miękkimi zwojami gazy.

Tak! była piękna, ale tą pięknością, która pociąga i odpycha zarazem. Twarz blada o drobnych rysach, okolona splotami złotorudawych włosów, o miedzianych połyskach; duże, błyszczące, piwne oczy, powiększone za pomocą czarnej barwy, którą pociągnięte były brwi i rzęsy, patrzyły ostro i przenikliwie, a rozdęte małe nozdrza i pełne, wilgotne, pąsowe usta nadawały całej twarzy wyraz nienasyconej żądzy i jakby okrucieństwa, nawet w uśmiechu. Stanisławowi mimowoli stanęła w pamięci przykra scena na okręcie wobec zranionej omdlałej dzieciny.

Dreszcz go przebiegł, a jednak oczów oderwać nie mógł od nęcącej go, zalotnie ku niemu pochylonej kobiety. Krępowała go tylko obecność dwu niewolnic, stojących pod ścianą, nieruchomych, czekających na skinienie pani. Raz po raz spozierał w ich stronę; zrozumiała wreszcie to spojrzenie księżniczka i zawołała ze śmiechem:

— Cóż to? boisz się tych kobiet? wszak im nie wolno widzieć ani mówić; to są niewolnice. Ale czekaj, każę podać wieczerzę, a potem... zostaniemy sami — dodała zalotnie i klasnęła w białe rączki. Niewolnice zrozumiały ten rozkaz i przysunęły opartą na arabskim rzeźbionym postumencie, tacę srebrną, tworzącą stolik, poczem cicho, bez szelestu, przesuwając się automatycznie, zaczęły wnosić potrawy, podawszy pierwej w złoconych naczyniach wodę różaną do obmycia rąk i złotem wyszywane ręczniki. Księżniczka umaczała końce białych paluszków i skinęła na Stanisława, aby uczynił to samo.

— Będziemy ucztować po arabsku, bez nakrycia, bez talerzy i nożów i sięgać do wspólnej misy — zapowiedziała księżniczka wesoło.

Niewolnice stawiały szczelnie nakryte srebrne misy w pośrodku tacy; starsza z nich t. zw. „kiahia“ zdejmowała pokrywę, a księżniczka sama uczyła Stanisława, jak ma sięgać do misy, uzbrojony tylko w łyżkę i kawałki pokrajanego chleba. Podano zupę t. zw. czorbę, ugotowaną z ryżu, jęczmienia, rodzenków i migdałów. Taką zupę, jak objaśniła księżniczka, jadał niegdyś Noe w swej arce. Ukazał się dalej pieczony baranek, nadziany pistacyami; księżniczka swemi białemi rączkami rozerwała pieczyste i sama ofiarowała najlepsze kąski gościowi. Podano też i „kunafę“, ciasto nadziane miodem i masłem, „bami“, ulubioną jarzynę egipską, „kebab“, pieczone na rożnach, skrawki mięsa i wreszcie doskonały „kajmak“ (bitą śmietankę z konfiturami), a wkońcu półmisek ryżu, ugotowanego bez masła, który księżniczka na sposób arabski jadła garścią, śmiejąc się przytem serdecznie. Jako napój nalewały niewolnice tak zwaną „subię“, przyrządzoną z ryżowej sfermentowanej wody z zapachem róż i gwoździków. Stanisław nie mógł przełknąć tego napoju, co widząc księżniczka skinęła na niewolnicę dając krótki rozkaz; ta znikła na chwilę i zjawiła się z koszem pełnym kwiatów, z pod których wydobyła tajemniczo owiniętą butelkę szampana.

— To nie wino — rzekła z uśmiechem Zenab — to sok z winogron słodkich, a tego nam Allah nie wzbronił i wychyliwszy kilka kieliszków, zachęcała Stanisława do picia.

Ale Stanisław pić, ani jeść nie mógł; patrzył tylko na każdy ruch księżniczki, chłonął wzrokiem wdzięk jej ciała, tonął w tych oczach błyszczących. Szał go ogarniał na widok tych ust wpół rozchylonych, rozgorzałych, łaknących pocałunku.

Przeklinał w duszy tę tak długo trwającą wieczerzę. Nareszcie jedna z niewolnic wniosła kubki kawy czarnej, tkwiące w przepysznej, złotej, brylantami ozdobionej oprawie; druga podała Stanisławowi fajkę z olbrzymim cybuchem, której bursztyn tkwił również w kosztownej, drogimi kamieniami wysadzanej obrączce.

Księżniczka iskrzącemi się oczami patrzyła na mieniącego się pod jej wzrokiem gościa i jak kot ze schwytaną zdobyczą, igrała z nim, drażniąc jego namiętność wyczekiwaniem obiecanej chwili sam na sam.

Niewolnice tymczasem uprzątnęły stolik z jadłem, skropiły pokój perfumami i na skinienie księżniczki zgasiły światło, pozostawiając tylko jedną lampę wenecką o szkłach tęczowych.

Teraz dopiero rzuciła księżniczka jakiś rozkaz, obie niewolnice zniknęły za grubą, jedwabną kotarą, a po chwili odezwało się z przyległej sali brząkanie „eulów“ i tęskna, monotonna, półgłosem nucona, miłosna pieśń arabska.

Młodzi pozostali sami. Stanisław usunął się na kolana, aby ucałować stopy pięknej Zenab, ale uczuł nagle dwie miękkie ręce oplatające mu szyję i jak nieprzytomny zawisł ustami na rozgorzałych, pocałunku żądnych ustach młodej muzułmanki,

A pieśń arabska cicha i rzewna dźwięczała dalej słowami miłości i upojenia.

W noc późną przed samym świtem otworzyły się bramy haremu, by przepuścić wracającą wieśniaczkę. Zaspany boab nie zwrócił na nią uwagi; zaledwie jednak kryjący się pod tem przebraniem Stanisław oddalił się o kilkadziesiąt kroków od pałacu, zaszedł mu drogę otyły eunuch i śmiejąc się złośliwie, wyciągnął rękę, wołając w głos:

— Bakszysz ketir bakszysz.

Stanisław sięgnął do kieszeni i całą zawartość swego woreczka, w którym miał kilka mozolnie zebranych sztuk złota, wysypał na dłoń chciwego murzyna. Ten jednak skrzywił się niechętnie, znajdując, że datek był zbyt skromny i pogroziwszy młodemu żołnierzowi palcem, przestrzegł go, że na drugi raz musi lepiej zapłacić, bo inaczej basza, opiekun młodej Zenab, o wszystkiem się dowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Delegacyi węgierskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu plenarnem Delegacyi węgierskiej w dyskusyi nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych zabrał głos del. hr. Juliusz Andrassy i oświadczył, że jest zwolennikiem trójprzymierza, bo bez niego Monarchia ponosićby musiała znacznie większe ofiary.

Po przemówieniach del. Jul. Lukacsa i Szulego posiedzenie zamknięto.

Z pod berła pruskiego.

(Akademia poznańska. — Odrzucenie dodatków dla kresów wschodnich. — Sytuacya w Warmii i na Mazowszu pruskiem).

Kwestya Akademii poznańskiej nie schodzi z porządku dziennego.

W *Posener Zeitung* zamieścił świeżo prof. dr. Ssymank z Poznania obszerny artykuł, mający na celu wykazanie konieczności zamienienia istniejącej Akademii w Poznaniu na pełny Uniwersytet, bo — zdaniem autora — obecna forma tej rzekomo naukowej instytucyi żadnej nie przynosi korzyści niemczyźnie. Że sprawa jest nader ważna, dowodzi i to, że rok rocznie przy obradach nad budżetem poruszają ją tacy znawcy stosunków miejscowych, jak Eickhoff, Friedberg, Künzler i Kindler, którzy usilnie domagają się przemiany Akademii na Uniwertet. Ssymank przyznaje słuszność Künzlerowi, który na posiedzeniu Sejmu dnia 13. b. m. powiedział, że rozumie bardzo dobrze, iż chwila obecna, w której kolonizacya postępuje żółwim wprost krokiem, do przemiany Akademii na Uniwersytet nie nadaję się. To połączenie kolonizacyi z instytutem naukowym nasuwałoby pytanie, jaki wpływ przyspieszone tempo kolonizacyi może wywierać na kwestyę potrzeby przeobrażenia instytucyi naukowej, która w dzisiejszym swym ustroju okazuje się bezcelową? Ssymank rekapituluje swe wywody w ten sposób, że żąda przemiany obecnej Akademii na Uniwersytet o wszystkich czterech fakultetach wraz z wydziałem teologii katolickiej, a równoczesnego zamknięcia seminaryum duchownego. Co do słuchaczy, nie poddanych Rzeszy niemieckiej, pragnie daleko idących ograniczeń, tak samo i co do docentur, na które ma być konieczne zezwolenie naczelgo prezesa.

Charakterystyczna jest, we wszystkich artykułach i wywodach, przemawiających za utworzeniem Uniwersytetu w Poznaniu, przebijająca się obawa, aby tylko Polacy zbyt wielkich korzyści z niego nie mieli, i żądanie, aby charakter jego nie był wyłącznie naukowy, ale równocześnie i polityczny.

*

Wobec ostatecznego odrzucenia t. zw. dodatków dla kresów wschodnich przez parlament niemiecki, zamieszcza w hakatystycznej *Schlesische Ztg.* poseł do Sejmu pruskiego dr. Schaube piorunujący artykuł przeciw uchwale parlamentu, który — zdaniem autora — nie miał dość zrozumienia dla środków potrzebnych do popierania antipolskiej polityki.

Dr. Schaube wywodzi, że jedna jest tylko na to rada, t. j. by Sejm pruski wstawił dodatki te, wynoszące 1,200.000 marek, w budżet tegoroczny i w ten sposób naprawił krzywdę, wyrządzoną urzędnikom Rzeszy niemieckiej przez parlament. Dr. Schaube mniema, że Sejm zupełnie do tego jest uprawniony, ponieważ urzędników pocztowych mianuje król pruski, mimo, że są urzędnikami Rzeszy.

Wywody te dowodzą, jak boleśnie ugodziła w hakatystów uchwała co do odrzucenia dodatków krajowych, jakkolwiek była ona do przewidzenia wobec głosów prasy różnych stronnictw. Należy też przypuszczać, że cały projekt dr. Schaubego jest tylko pobożnem życzeniem hakatystycznego odłamu i nawet Sejm pruski, gdy wogóle do niego miałby wniosek taki być wniesionym, przejdzie nad nim do porządku dziennego.

*

Wedle pism wielkopolskich najbardziej zagrożone przez zalew niemiecki dzielnice dawnej Polski, to Warmia i Mazowsze pruskie.

Obliczenie ludności w roku 1890 wykazało, że w całych Prusach Wschodnich żyło 1,857.663 osób. Z tych używało języka polskiego 316.166 osób, czyli 16·14 prc. ogółu ludności, a 23.060 czyli 1·18 prc. używało obydwu języków, polskiego i niemieckiego. W r. 1900 liczba ludności podniosła się do 1,906.625 osób, liczba Polaków natomiast spadła do 286.160 czyli 14·13 prc. ludności, liczba dwujęzycznych podniosła się do 25.608 czyli 1·28 pc. W przeciągu 10 lat więc pozorna strata narodowości polskiej wynosi 30.006 dusz; rzeczywista strata jednakowoż jest większa i możnaby ją podać na 50.000 wobec tego, że w warunkach prawidłowego rozwoju należałoby stwierdzić przyrost ludności polskiej. Największe straty poniosła polskość na Mazowszu. Na Warmii Polaków tylko pozornie przybyło, przyrost dwujęzycznych bowiem oznacza postęp germanizacyi.

W r. 1905 naliczono ludności w Prusach Wschodnich 2,030.176, z tego Polaków 294.355 czyli 14·49 proc. ogółu ludności, dwujęzycznych 169.12 czyli 0·79 proc. W tym okresie czasu zniemczyła się zupełnie przeważna część dwujęzycznych; ludność polska zyskała przyrost, lecz tak nieznaczny, że trudno orzec, czy ubytek w tym czasie na rzecz germanizacyi nie jest od stwierdzonego przyrostu większym.

W r. 1910 ludność Prus Wschodnich liczyla 2064.175 głów; Polaków naliczono tylko 263.527 czyli 11·23 proc., dwujęzycznych 22.649 czyli 1·1 proc. Pozorna strata ludności polskiej wynosi więc znowu 30.888, rzeczywista strata niezawodnie coś około 60.000.

W całem dwudziestoleciu od 1890 do 1910 strata ludności polskiej względna wynosi 52.639 dusz, rzeczywista z pewnością sto i kilkadziesiąt tysięcy; germanizacya więc postępuje szybkim krokiem naprzód.

Ubyło Polaków przedewszystkiem w powiatach olsztyńskim i szczycieńskim, względnie także w jańsborskim i niborskim; przybyło Polaków natomiast w powiatach łeckim i reszelskim.

Markiz di San Giuliano o wypadkach w Albanii.

Markiz di San Giuliano, przemawiając na wczorajszem posiedzeniu parlamentu włoskiego o sprawie albańskiej, skreślił szereg zajść w Albanii, a następnie powiedział; „Zajścia w Albanii i możliwość dalszych tam wypadków, były przedmiotem wymiany zdań między mną a hr. Berchtoldem — wymiany zdań opartej na wzajemnem zaufaniu i obopólnej lojalności. Rozmowy te są podstawą naszego serdecznego stosunku; tworzą one podstawę naszego stosunku dziś i tworzyć go będą w przyszłości. Włochy i Austro-Węgry jak dawniej tak i teraz zdecydowane są dążyć do skonsolidowania stosunku w państwie albańskiem i do utrzymania autorytetu księcia Albanii. Dalsze wypadki decyzyi tej nie zmienią i Włochy i Austrya postępować będą zgodnie. Oba Rządy dołożą wszelkich usiłowań, aby uniknąć interwencyi wojennej i odwołają swoje oddziały marynarzy, które wysadziły na ląd w Durazzo celem ochrony księcia i poselstw. Mamy nadzieję, że uda się w Albanii zaprowadzić spokój, umocnić niezawisłość Albanii i umożliwić jej rozwój kulturalny i ekonomiczny. Nie oddajemy się ani zbytniemu optymizmowi ani pesymizmowi; chcemy ze spokojem oczekiwać rozwoju dalszych wypadków.

Oba Rządy, oczywiście w przypuszczeniu, że inne mocarstwa zgodzą się na to, umówiły się co do wysłania oddziału wojsk międzynarodowych ze Skutari do Durazzo. Oba Rządy godzą się w pragnieniu, aby międzynarodowa komisya kontrolna wobec trudności, jakie wyłoniły się, środkami, jakie uzna za najlepsze, skutecznie wspomagała rząd albański. Zresztą działalność komisyi poza właściwem jej zadaniem także w ostatnich zajściach w Durazzo, jakoteż w rokowaniach z powstańcami w Epirze okazała się pożyteczną. Rokowania w Epirze komisya doprowadziła — z zastrzeżeniem zgody rządu albańskiego — do szczęśliwego końca w duchu rozwiązania przyjacielskiego, które w istocie odpowiada naszym poglądom.

Na uwagę ambasadora naszego, że bez wiedzy Rządu austro-węgierskiego może poszczególni ludzie prywatni, uchodzący za zwolenników Austryi, wzięli udział w ostatnich zajściach, hr. Berchtold odpowiedział: Jeżeli kilku Albańczyków, którzy uchodzą za przyjaciół Austryi, było czynnych w przygotowaniu buntu w Durazzo, to Rząd austro-węgierski ani na nich nie wpływał, ani nimi nie kierował, nie ma on bowiem bynajmniej zamiaru mieszania się do wewnętrznych spraw Albanii, co odpowiada umowie z rządem włoskim.“

San Giuliano oświadczył w końcu, że obecna sytuacya w Albanii wymaga ścisłej uwagi rządu, ponieważ chodzi tu o poważne interesy Włoch. Włochy nie dopuszcza do tego, aby mogła się zachwiać równowaga na morzu Adryatyckiem.

Rzeczpospolita argentyńska.

Argentyna, czynnik w emigracyi naszego ludu niemal równie ważny jak Stany Zjednoczone, pochlubić się może imponującym istotnie rozwojem. Ongi, jako hiszpańska kolonia, odkryta w r. 1508 przaz Juana Diaza i Wincentego Yaneza, a zajęta przez Pedra Mendozę, który też był tu pierwszym namiestnikiem królewskim, wyniesiona została później do wicekrólestwa. Ludność miejscowa już z końcem w. XVIII. poczęła burzyć się przeciwko obcemu panowaniu, a dnia 25 maja 1810, lat więc 114 temu, złożyła wicekróla Baltazara Hidalgade Cisneros z tronu i utworzyła rząd własny pod nazwą „pierwszego Zgromadzenia“

To powstanie, zainicyowane przez patryotów w Buenos Aires wywołało przewrót u wszystkich ludów pozostających pod panowaniem hiszpańskiem.

Hiszpania oczywiście nie mogła się tak łatwo pogodzić z utratą najcenniejszej perły w swej koronie i ujęła broń, by stłumić powstanie. Nad całą hiszpańską Ameryką rozpaliły się łuny pożogi wojennej i dopiero po 15 latach zaciętej walki udało się nakoniec ideje wolności i niezawisłości przyoblec w ciało.

Po stronie argentyńskiej odznaczył się zwłaszcza pułkownik, późniejszy generał, Cornelio Savedra, który też pierwszy z wojskowych przerzucił się dnia 24 maja 1810 roku w Buenos Aires na stronę rewolucyonistów. Zdobył sobie wawrzyny również gen. Manuel Belgrano. Kierował on ekspedycyą do Paragwaju i górnego Peru i odniósł zwycięstwa pod Tucuman i Salta.

W walkach o niepodległość ważną rolę odegrali dalej generałowie Alvear, Rondeau, Balcarre i inni. Wszystkich ich zaś przyćmił José de San Martin, który był podpułkownikiem hiszpańskim, zanim Ameryka Południowa pokusiła się o zrzucenie jarzma. Ten pobił Hiszpanów na głowę pod San Lorenzo. Przekroczywszy śnieżne Kordyliery, wyzwolił Chile, dzięki zwycięstwom pod Chacabuco i Maipu. Następnie zorganizował rzad własny tego kraju. a wsadziwszy wojsko swe na okręty, napadł na Hiszpanów w samem centrum ich amerykańskich posiadłości, w Peru, najważniejszem z wicekrólestw założonych na gruzach państwa Inkasów.

W nagrodę ofiarowali mu Peruwiańczycy koronę, lecz San Martin jej nie przyjął. Kapitulowała przed nim po długiem oblężeniu także najpotężniejsza warownia hiszpańska, Lima. Połączywszy się w Quayaquil z niemniej walecznym generałem Simonem Bolivarem i ubezpieczywszy z jego pomocą owoce zwycięstw, usunął się San Martin w zacisze.

Niepodległość Argentyny proklamował 9. lipca 1816 w Tucuman kongres, który ró-

---

43)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

XIX.

(Ciąg dalszy).

— Mijamy już miasto — rzekł znowu Fernand — gdzie mnie pan wiezie?

Milczenie.

— Proszę się zatrzymać! chcę wysiąść!...

Szeroka ręka jego towarzysza opadła mu na ramię i znieruchomiła go, pomimo oporu.

— Proszę mnie nie dotykać! — wrzasnął Fernand rozjątrzony — na pomoc!.. zabijają!...

Język przyrósł mu nagle do podniebienia.

Uczuł na skroni zimno lufy rewolweru, gdy głos spokojny ozwał się poważnie:

— Siedź cicho, młodzieńcze, bo słowo Parkera, że ci roztrzaskam ten twój łeb szkaradny.

Szalone, niewytłumaczone przerażenie sparaliżowało nędznika; wszystkie opowiadania ciotki o jej ekscentrycznym lokatorze przychodziły mu na myśl.

— Ten człowiek jest do wszystkiego zdolny — mawiała ona zazwyczaj.

Milczący, trzęsąc się cały, dzwoniąc zębami, Fernand patrzył na niego ze strachem.

Powóz mknął ciągle pędem.

Objechawszy Saint-Quentin, puścił się w kierunku Câteau.

— Gdzie... gdzie mnie pan wiezie? — wybąknął zalękniony młodzieniec.

— Do belgijskiej granicy.

— Po... po co?

— Żeby tam ciebie zabić.

— Zabić?... pan chce mnie zamordować?

— Zamordować? nie, jeżeli mnie do tego nie zmusisz oporem, lub jakiem słówkiem niebacznem. Zabić ciebie, tak, lecz w równej, honorowej walce, chociaż nie zasługujesz na koniec tak zaszczytny.

— Ja nie chcę się bić! to okropność!... ja nic nie zrobiłem!

— Odezwałeś się o mnie obelżywie, przed chwilą, na placu gry, wobec świadków...

— Proszę mówić prawdę! Nie o to chodzi, tylko o panią Cauvy.

— Doskonale, młody człowieku! ale nie radzę ci powtórzyć tego przed kimkolwiek, bo nie ograniczę się na zabiciu ciebie; wymyślę ci inny sposób cierpienia.

Ton jego, oblicze, wyrażało tak niezłomne postanowienie, że Fernand, drżący jak w febrze, odrzucił się wstecz i jęcząc z cicha, dał się wieść biernie, jak baran do rzeźni.

Był ujarzmiony.

XX.

Od owego balu w ratuszu, Rena była ciągle zamyślona. Pomimo jej zachęty a nawet awansów, Jan nie ukazywał się. Dlaczego?

Czyż jej nie zrozumiał?

A przecież jasno się tłumaczyła, otwierając mu szeroko drzwi swego serca. Bez względu na jego rezerwę, sama poczyniła pierwsze kroki i sama podała mu swoją białą rączkę, o którą nie śmiał poprosić.

Czemuż więc się wahał?

Nie dbając o konwenanse światowe, o nierówność pozycyi socyalnej, odważnie i uczciwie ofiarowała swoje życie temu, który je uratował.

Czemu nie chciał przyjąć?

Czy nie kochał jej tak, jak sądziła, że kocha?

— Och! co do tego!...

Potrzebowała tylko zamknąć oczy, aby widzieć go, jak stał wobec niej wzruszony, drżący, on, tak odważny! aby słyszeć głos jego gorący, pełen siły, powtarzający owo wyznanie, które wymknęło się z przepełnionego serca!

Kochał ją, tak samo, jak ona jego, całą potęgą swojej istoty; czuła to, była pewną przekonaniem silniejszem — niż wszelkie przysięgi.

A zatem, co? czy cierpiał w swojej dumie na myśl, że będzie jej coś zawdzięczał? Czy subtelna jego delikatność nie ulegała przesadnym skrupułom? Czyż się lękał przykrych komentarzy złośliwości ludzkiej? Czyż nie był wyższy ponad to wszystko? A może obawiał się — rekuzy? Co prawda, i ona sama nie była całkiem pewna przyzwolenia dziadkow! Dziadka Aymé, tak, lecz dziadka Juliusza? pomimo jego opinij liberalnych, mniej go była pewna, a kostyczny jego uśmiech mógł powstrzymać wyznanie na ustach Jana. Więc, co począć? Dawniej gdy miała dziecinne swoje zmartwienia, zwracała się zawsze do dziadka Aymé; lecz dziś, mimowolna nieśmiałość, wstyd panieński, powściągały jej słowa. Taiła w głębi serca swoją tajemnicę i chodziła z zaczerwienionemi od łez oczami.

Na szczęście, zacny ksiądz miał wzrok wyborny!

. . . . . .

Było to w gorące lipcowe popołudnie.

Wygodnie umieszczony w głębokim fotelu kształtu zwanego „Voltaire“, ksiądz popijał czarną kawą, gdy brat jego, bankier, zażywał tabaczkę, przypatrując mu się przez złote okulary z drwiącym wyrazem.

— Jak to być może, aby tak wielki nieprzyjaciel tego „łotra Woltera“, jak go nazywasz, ośmielał się podzielać dwie jego nawyczki — wyrzekł ironicznie zamykając tabakierę, zdobną w portret filozofa.

— He? co za nawyczki?

— Fotel i kawa! — wyrzekł poważnie Juliusz.

— Gdybyż Wolter nie miał żadnych innych! — mruknął ex kapitan, wzruszając ramionami.

— Nie chcesz uznać jednego z naszych najpotężniejszych geniuszów!

— Nie był wcale geniuszem... — zaprzeczył ksiądz spokojnie.

— Bądź co bądź musisz uznać, że wywarł on potężny wpływ na umysły dawnych i obecnych pokoleń. Co do mnie, zawdzięczam mu, żem się pozbył pojęć ciasnych, przestarzałych, śmiesznych i że cenię każdego według jego czynów.

— W teoryi tak, lecz w praktyce?

— W praktyce także. Widziałeś, że nie wahałem się wziąć do mego biura syna Fortin, pomimo wyroku skazującego ojca.

— Dobrze zrobiłeś, to nie jest winą tego chłopca.

— To samo im powiedziałem na giełdzie, gdzie mi to zarzucano. Ale ja sobie nie dam zdania narzucać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wnocześnie wprowadził republikańską formę rządu.

W r. 1817 ten sam kongres uchwalił zasadnicze podstawy prowizorycznego statutu, który w rok później został przez kongres w Buenos Aires zamieniony na konstytucyę.

W ciągu lat 100, które już niedługo upłyną od czasu ogłoszenia konstytucyi argentyńskiej, państwo to miało sposobność zaznać doli i niedoli, rozwijało się jednak stale i dzisiaj przedstawia się zarówno ekonomicznie, jak politycznie silnem. Argentyna składa się z 14 prowincyi. Przeważna ich liczba leży na południe od stolicy, Buenos Aires. Ta ostatnia liczy 1,300.000 mieszkańców. Drugiem z rzędu największem miastem republiki jest Rosario, liczące 200.000 mieszkańców. Liczba ludności całej Republiki dochodzi do 7,000.000 dusz. Liczba to jednak nie dokładna, od r. 1895 bowiem nie obliczano ludności urzędownie.

Ogromnymi postępami może pochlubić się Argentyna w zakresie komunikacyi. Sieć jej linij kolejowych wynosi 31.000 klm., a telegrafów 60.000 klm.

O stanie ruchu handlowego Argentyny dają wyobrażenie cyfry przywozu i wywozu. W r. 1911 przedstawiały obie te rubryki wartości 720 milj. pesów złotych, co równa się 3600 milj. franków. Eksportuje Argentyna wełnę, mięso, skóry, zboże. Uprawna przestrzeń w r. 1911 obejmowała 20 milj. hekt., a wartość zboża, wyprodukowanego na tym obszarze, oszacowana została na 800 milj. pesów złotych, t. z. 4000 milj. fr.

W tymże roku wartość bydła hodowanego w Argentynie obliczono na 700 milj. zł. pes. — 3500 milj. fr. Imigracya do Argentyny dochodzi przeciętnie w ciągu roku do liczby 390.000 osób.

KRONIKA.

Lwów, 27 maja.

Kalendarz.

Czwartek, (28 maja)

Wilhelma, Magdaleny. — Jaromira. — W. Hosp.

Wschód słońca o godzinie 3·26 rano, zachód słońca o godzinie 7·15 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 28 Cel.

— **U JE. Pana Marszałka krajowego Stanisława Niezabitowskiego** była dzisiaj deputacya Towarzystwa dziennikarzy polskich, złożona z prezesa Towarzystwa Adama Krechowieckiego i sekretarza Michała Rollego. Prezes powitał P. Marszałka imieniem instytucyi, zrzeszającej poważny bardzo odłam prasy polskiej, podkreślił zadania moralne i materyalne Towarzystwa, prosząc o ich poparcie.

P. Marszałek w uprzejmych, szczerych wyrazach oświadczył gotowość popierania pięknych celów Towarzystwa dziennikarzy polskich, poczem przez dłuższą chwilę toczyła się dyskusya o bieżących sprawach aktualnych.

— **Prawo publiczności.** P. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1913/14 następującym szkołom średnim: 1—5 klasie prywatnego gimnazyum realnego Macierzy szkolnej śląskiej i Tow. Szkoły ludowej w Orłowej na Śląsku; 1—7 klasie pryw. gimnazyum ruskiego Tow. pedagogicznego w Jaworowie i 1—3 klasie pryw. gimnazyum Tow. polskiej szkoły średniej w Podhajcach.

— **Przedłużenie terminu kursowania w nocy wozów miejskiej kolei elektrycznej.** W myśl uchwały komisyi elektrycznej ma dyrekcya tramwayu zamiar wprowadzić przedłużenie kursu tramwayowego do północy, a ewentualnie nawet do godz. 1 w nocy. W porze nocnej po godz. 11 pobierałby tramway podwyższoną opłatę dla opędzenia kosztów nadliczbowej pracy personalu tramwayowego. Szczegółowy projekt przedłoży dyrekcya tramwayu po wypracowaniu do aprobaty komisyi.

— **Sędziowie przysięgli na T. S. L.** Jak już donieśliśmy, Ministerstwo sprawiedliwości z powodu niezwykle długiej kadencyi sądu przysięgłych w sprawie Bendasiuka i tow. przyznało sędziom przysięgłym odszkodowanie po 300 koron. Wczoraj wypłacono to odszkodowanie sędziom przysięgłym, którzy natychmiast urządzili między sobą składkę na T. S. L. i złożyli 200 koron.

— **Celem złożenia hołdu Najj. Panu** przez dzieci szkolne i z powodu uroczystości strzeleckiej w Wiedniu, kursować będzie 29 b. m. ze Lwowa do Wiednia nadzwyczajny pociąg osobowy z wozami I, II. i III. klasy podług następującego rozkładu jazdy. Odjazd ze Lwowa godz. 10·15 wieczorem, z Gródka 11·1, z Przemyśla 12·22, z Jarosławia 1·7, z Przeworska 1·28, z Łańcuta 1·55, z Rzeszowa 2.25, z Dębicy 3·36, z Tarnowa 4·28. z Bochni 5·36 rano. z Krakowa 7·12. Przyjazd do Wiednia o godz. 5·13 po południu.

Użycie tego pociągu dozwolone będzie w miarę wolnych miejsc za uiszczeniem normalnej ceny jazdy, oprócz dzieci szkolnych, także innym osobom.

— **Towarzystwo historyczne** odbędzie w sobotę 30 b. m. nadzwyczajne walne zgromadzenie o godz. 7 wieczorem w gmachu Uniwersyteckim, sala I. Porządek dzienny: 1. Wniosek wydziału w sprawie zamianowania członków honorowych. 2. Odczyt dr. Emila Kipy: W przededniu wojny 1809 r.

W razie braku dostatecznego kompletu, drugie walne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia tamże o godzinie 7·30 wieczorem.

— **Z Salonu wiosennego.** Ostatniej niedzieli przewinęło się znów przez Salon około 200 osób, wnosząc z sobą żywe zainteresowanie, jakie budzi wystawa na placu Powystawowym. Poczyniono też w dalszym ciągu szereg zakupów.

Między innemi nabyto piękny pejzaż seniora tutejszych artystów p. Seweryna Obsta, wdzięczne włoskie krajobrazy p. Salvaraniego i wiele innych.

Wysoki poziom artystyczny wystawy, pełne nastroju urządzenie Pałacu sztuki, przyciąga publiczność łaknącą artystycznych wzruszeń.

Przybywa też wiele gości z prowincyi: jak nas informują, niebawem zaczną się gremialne wycieczki z odległych zakątków kraju, celem zapoznania się z imponującym dorobkiem artystycznym Polski w ciągu kilku lat ostatnich.

Dla umilenia pobytu zwiedzającym wystawę, w każdą sobotę o godzinie 5 po południu odbywać się będą koncerty znakomitych naszych zespołów muzycznych połączone z tombolą dzieł sztuki. W najbliższą sobotę o godzinie 5 koncertować będzie w pałacu sztuki lwowskie Towarzystwo muzyczne. Cena wstępu zwykła.

— **Na dochód T. S. L. Koła i m. T. T. Jeża.** I. Popis lwowskiego Instytutu muzycznego w sali Kasyna miejskiego odbędzie się we czwartek, 4 czerwca b. r. Program tego popisu wypełnia: klasa śpiewu solowego p. K. Kuncewiczowej i klasa gimnastyki rytmicznej i plastyki prof. St. Głowackiego. Produkcya gimnastyki rytmicznej obejmuje kompozycye E. Jaques Dalcroze'a, oraz plastyczne interpretacye innych kompozytorów, z których najbardziej może zajmie publiczność utwór znanego francuskiego kompozytora C. Debussy'ego „Danseuses de Delfes“ (tancerki z Delfi) wykonany przez kilka uczenic.

— **Trzęsienie ziemi w Galicyi.** Słabem echem trzęsienia ziemi na Węgrzech było lekkie, krótko trwające trzęsienie ziemi we Lwowie, wczoraj wieczorem koło godziny 9 minut 30, które zanotowały seismografy naszej Politechniki.

Również w Łupkowie na Podkarpaciu odczuto wczoraj trzęsienie, które trwało 3 sekundy. W budce strażnika kolejowego spadła nawet lampa.

— **Wykopaliska na Wawelu.** Z powodu natrafiania przy robotach restauracyjnych na Wawelu na ślady znacznie dawniejszych budowli, których zbadanie leży w interesie poznania początków naszej architektury i cywilizacyi — a odkrycia dotychczasowe robione były tylko ubocznie, gdyż Wydział krajowy nie upoważnił kierownictwa restauracyi do ponoszenia jakichkolwiek kosztów na poszukiwania archeologiczne, — przeto Towarzystwo miłośników historyi i zabytków Krakowa uchwaliło udzielić temuż kierownictwu subwencyę 500 koron na koszta wykopów i poszukiwań, delegując do obserwowania tych poszukiwań pp. dr. Adama Chmiela i dr. Klemensa Bąkowskiego, oraz zapraszając do tego badacza dziejów pierwotnych, prof. dr. Demetrykiewicza, gdyż nie jest wykluczonem napotkanie zabytków przedhistorycznych. Zarazem zwróciło się Tow. miłośników do Akademii Umiejętności z prośbą o objęcie opieki nad poszukiwaniami i o wydatniejsze subwencyonowanie tychże.

— **Wielkopolanie we Lwowie.** W oba dni Zielonych Świąt będzie gościła we Lwowie gromadna wycieczka naszych braci z pod berła pruskiego. Przybywają mianowicie do nas członkowie polskiego klubu sportowego w Poznaniu „Warta“, a wraz z nimi grono rodaków, korzystających ze sposobności, aby poznać nasz kraj, program wycieczki ma bowiem objąć oprócz Lwowa szereg innych miejscowości. — We Lwowie będą Poznańczycy przedewszystkiem gośćmi I. Lwow. klubu sport. „Czarni“, z którymi mistrzowska drużyna Poznańskiego „Warta“ rozegra w obu dniach świątecznych dwa matche footballowe na boisku T. Z. R. — Z inicyatywy klubu „Czarnych“ tworzy się osobny komitet obywatelski dla uroczystego powitania na dworcu kolejowym i następnie podjęcia drogich gości.

— **Sensacyjny zwrot w sprawie defraudacyi Wilczka.** Z Krakowa donoszą: Jak wiadomo, w aresztach tutejszych znajdują się jako podejrzani o współudział w kradzieży Wilczka: Włodzimierz Sokołowski ze Lwowa, Feliks Mikstat, St. Żembiński i żona Wilczka. Wczoraj policya aresztowała bezpośredniego spólnika, 49-letniego Bronisława Królikowskiego, zarządcę fabryki octu na Zwierzyńcu. Policya stwierdziła, że Królikowski był bezpośrednim spólnikiem Wilczka, on był tym, który czekał na niego w pobliżu poczty, odprowadził go do jego mieszkania przy ulicy Szlak, tam podzielił się z nim łupem, ukrył łup, a Wilczkowi dopomógł do ucieczki. Wilczek zabrał 52.000 koron, a resztę 140.000 koron pozostawił Królikowskiemu. Policya badając fabrykę przyszła do przekonania, że pieniądze prawdopodobnie ukryte są w dziale fermentacyjnym fabryki. Miejsce to jest niedostępne, z powodu wytwarzających się w niem ostrych kwasów, pozostać można w niem tylko kilka sekund, a więc najbardziej nadaje się na schowek pieniędzy. Po przewietrzeniu lokalu poczęto szukać ukrytych w nim pieniędzy. Równocześnie Królikowski badany przez policyę przyznał się, że ukrył pieniądze i wskazał na piąterku kadź, w której znaleziono paczkę, zawierającą 100.000 koron w banknotach tysiąckoronowych. Dalej Królikowski przyznał się, że 40.000 koron zostawił jako depozyt u portyera na kolei.

W więzieniu nadal zatrzymani zostaną Sokołowski, Królikowski i Wilczkowa. Żembiński i Mikstat będą puszczeni prawdopodobnie na wolną stopę. Śledztwo prowadzili: dyrektor policyi dr. Flatau, starszy komisarz dr. Krupiński i inspektorzy policyi, Karcz i Moroz.

Policya ma nadzieję aresztowania Wilczka, na którego jest już tropie.

— **Otwarcie przystanku.** Dnia 15 b. m. otworzono przystanek Herbutów, położony między stacyami Bołszowce i Podszumlańce w kilometrze 11·3 szlaku kolejowego Halicz-Ostrów dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy wydawać się będzie w przystanku, a pakunki opłacać się będzie w stacyi odbiorczej.

Czasy odjazdów osobowych pociągów z wymienionego przystanku są zawarte w odnośnych ogłoszeniach.

— **Wycieczkę do Woli Dobrostańskiej,** w celu zwiedzenia zakładów wodociągowych, urządza Stow. „Gwiazda“ w pierwszym dniu Zielonych Świątek, t. j. 31 b. m. — Wyjazd ze Lwowa rano o godzinie 8·40 do Janowa, zkąd podwodami do Dobrostan. Powrót do Lwowa o godzinie 9·11 wieczorem. Koszta wycieczki wraz z koleją i podwodami, tam i z powrotem, wynoszą 2·60 kor. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Stow. „Gwiazda“ (ul Franciszkańska l. 7) do piątku, 29 b. m. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

— **O katedrę historyi wojskowości polskiej.** W Krakowie odbył się onegdaj w sali Kopernika w *Collegium novum* wiec ogólno akademicki w sprawie kreowania na Uniwersytecie Jagiellońskim katedry historyi wojskowości polskiej i teoryi wojskowości. Na wiec przybyło kilkunastu zaproszonych profesorów i bardzo licznie młodzież akademicka. Kuratorem wiecu był prof. Tokarz. Referat o potrzebie kreowania katedry historyi wojskowości polskiej i teoryi wojskowości przedstawił jeden ze słuchaczy. Po ożywionej dyskusyi, w której zabierała głos młodzież kilku odłamów, uchwalono rezolucye, stwierdzające, że badania nad historyą wojskowości polskiej poza doniosłą wartością naukową dla samej wiedzy wojskowej, mają pierwszorzędne znaczenie dla gruntownego i wszechstronnego poznania zjawisk dziejowych naszej przeszłości.

△ **Znaleziono** na Chorążczyźnie 2 klucze wertheimowskie na srebrnym łańcuszku; na placu św. Ducha kuferek czarny z rzeczami; na ulicy Potockiego kartę kolejową z fotografią.

△ **Rabuś.** Znany i notowany w policyi Maryan Jasiński, zerwał z szyi kelnerce w szynku Hermana przy ul. Na Błonie złote serduszko na złotym łańcuszku i uciekł. Aresztowano go w innym szynku, pijącego za pieniądze, które otrzymał za zrabowane rzeczy.

△ **Biedactwo.** Wczoraj sprowadzono na inspekcyę policyjną 8-let. Katarzynę Onyszkównę, błąkającą się po ulicy. Dziecko z płaczem zeznało, że jest głodne i nie ma gdzie spać, bo przed tygodniem zmarł ojciec, a przedtem matka. Brat jej, 12-letni Jan, błąka się również po mieście i miał dziś przynieść trochę chleba, ale go nie mogła nigdzie spotkać.

Biedne dziecko oddano w opiekę zakładu SS. Albertanek przy ulicy Kleparowskiej.

△ **Pożar** powstał dziś w nocy w pasażu Fellerów; pożar mógł przybrać groźne rozmiary z powodu tego, że powstał w klatce windy, służącej do wyciągania drzewa i śmieci, w której właśnie znajdowało się drzewo przygotowane dla kuchni na rano.

Na szczęście pewna służąca, pracująca do późna w nocy, wyszła na schody i zobaczywszy co się dzieje, zaalarmowała mieszkańców.

Rzucono się na ratunek i telefonicznie zaalarmowano straż pożarną. Po półgodzinnej akcyi ratunkowej ogień stłumiono. Gdy na miejsce wypadku przybył oddział żołnierzy policyjnych z komisarzem Janikiem, ogień już ugaszono. Śledztwo policyjne w toku. Szkoda nieoznaczona.

△ **Znaczna kradzież.** Iwan Szewczuk, służący kawiarni Grafa, przy ulicy Ormiańskiej, ukradł 10 koron gotówką i kilkadziesiąt butelek wina, wartości przeszło 300 koron, następnie zbiegł.

△ **Zgubiono:** damską torebkę srebną, zawierającą przeszło 30 koron, lusterko i chusteczkę; portfel z 10 rublami i dwoma paspartami; szafir wartości 300 koron, ze złotą śrubką do przykręcania na pierścień; pakunek z materyą na suknię; złoty wisiorek od zegarka.

△ **Kronika policyjna.** Nauczycielce p. S. Wittmanowej skradziono wczoraj podczas pogrzebu z kieszeni sukni pulares, zawierający 45 koron.

Wczoraj otworzono mieszkanie p. Amelii Rusiniakowej przy ul. Zdrowie 11 i skradziono jej z szafki 50 kor.

Za kradzież torebki z pularesem, zawierającym 6 koron, oddano do aresztów parobka piekarskiego Hilarego Kuziowa, już kilkakrotnie za kradzież karanego.

Za napad na mieszkanie i pobicie Maryi Kiewerygi oddano do aresztów Wasyla Jurczaka.

Za popełnioną przed 2 laty kradzież 14 koron oddano do aresztów Piotra Zagórniaka.

Poszukiwanego za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, Teofila Schwetlicha, oddano wczoraj do aresztów śledczych.

— **Uduszeni.** Onegdaj wieczorem wezwano na Dębniki pod Krakowem straż pożarną do wyratowania trzech robotników, którzy wpadli do dołu kloacznego w żydowskiej kamienicy Bergera Kilku strażaków usiłowało pospieszyć z pomocą ofiarom wypadku, lecz każdy po kolei omdlewał, wreszcie znalazł się jeden silniejszej natury, który potrafił wydobyć wszystkich trzech robotników. Okazało się jednak, że jeden tylko okazywał jeszcze znaki życia, dwaj inni byli już martwi.

— **Szkielet pod podłogą.** Wczoraj przy rozbieraniu starego domu na Kaźmierzu przy ul. Krakowskiej 20 w Krakowie znaleziono pod podłogą kościec ludzki. Rzeczoznawcy orzekli, że mógł tam leżeć około 16 lat, a osobnik ów zmarł śmiercią gwałtowną, jak świadczą o tem widoczne uszkodzenia czaszki. W domu tym do ostatnich czasów mieścił się szynk żydowski, widocznie więc ofiarę jakiejś bójki skryto pod podłogą dla uniknięcia odpowiedzialności.

— **Trzęsienie ziemi na Węgrzech.** Wczoraj o g. 10·30 wieczorem odczuto w Koszycach dwa dość silne wstrząśnienia ziemi w kierunku z północy na południe. Trwały one 2—3 sekund, a towarzyszył im huk podziemny. — W mieszkaniach lampy wiszące i lżejsze sprzęty poczęły się chwiać.

— **Śmiertelny wypadek automobilowy.** Automobil hotelu „Palace“ w Portorose, w którym był poseł na Sejm styryjski Edmund bar. Cnobloch, przewrócił się wskutek nieostrożności szofera. Cnobloch, oraz portyer hotelu, który siedział obok szofera, utonęli. Szofer, który wskoczył do morza, ocalał.

— **O książki dla dziatwy polskiej na obczyźnie.** Jeśli wychodźcy nasi wogóle bardzo odczuwają brak książek w języku ojczystym nawet tam, gdzie, tworząc większe skupienia, mają możność zakładania własnych Towarzystw i bibliotek, to najgorszem jest pod tym względem położenie dziatwy polskiej, wychowującej się na obczyźnie, która albo pozbawiona jest zupełnie odpowiedniej dla swego wieku lektury, albo też otrzymuje ją z rąk obcych i w języku cudzoziemskim, co oczywiście sprzyjać tylko może jej wynarodawianiu. Jednocześnie istnieje u nas w kraju wiele domów, gdzie książki dla dzieci, dawno przeczytane, walają się bezużytecznie.

Polskie Towarzystwo Emigracyjne, pragnąc jak największą ilość szkółek polskich na obczyźnie zaopatrzyć w odpowiednie biblioteczki, zwraca się do młodzieży, rodziców jej i nauczycieli z prośbą o poparcie akcyi w tym kierunku przez nadsyłanie na ten cel książek pod adresem: Sekretaryat Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, ul. Radziwiłłowska 23 w Krakowie. Pierwsze ofiary przeznaczone będą dla dziatwy polskiej we Francyi (Lallaing i Guesnain), w Australii (Melbourne) i w Argentynie (Apostoles).

— **Katedra w Kamieńcu Podolskim.** Jeden z najcelniejszych zabytków sztuki i historyi naszej, prastara katedra w Kamieńcu, zagrożona powolnem zniszczeniem, domagała się spiesznej restauracyi. Teraźniejszy jej proboszcz, ks. Józef Orłowski, zwrócił się do Tow. opieki nad zabytkami przeszłości w Warszawie, które dołożyło wszelkich starań, ażeby dzieło to do szczęśliwego doprowadzić końca. Niestety, rozpoczęte prace utknęły w połowie dla braku środków materyalnych. Dotychczasowa restauracya, wraz z zewnętrznem otynkowaniem ścian i przygotowaniem wnętrza pod polichromię, pochłonęła już posiadaną przez komitet sumę 26.000 rubli, kosztorys zaś wykazuje potrzebę jeszcze 30.000 rubli.

— **Fałszywe pogłoski.** W ubiegły piątek warszawski *Kuryer Poranny* zamieścił wiadomość, jakoby p. Ignacy Paderewski przy udziale p. Tadeusza Jentysa dokonał „milionowej transakcyi“, nabywając ogromne obszary ziemi w Brazylii. Sprawdziwszy wiadomość tę u źródła najlepiej poinformowanego, warszawski *Kraj* komunikuje, że jest to wieść, w której niema nic zgodnego z prawdą. Owa „milionowa transakcya“, jest płodem fantazyi: w rzeczywistości bowiem, ani dokonana, ani nawet projektowana nie była.

Kronika prowincyonalna.

§ Bank przemysłowy w Truskawcu. Dla wygody z każdym rokiem coraz liczniej do Truskawca zjeżdżających kuracyuszy i letników, otwiera drohobycka filia Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi z dniem 1 czerwca b. r. sezonową ekspozyturę w Truskawcu, której lokal mieścić się będzie w centrum zdroju, mianowicie w domu Zarządu zdrojowego. Ekspozytura ta utrzymywać będzie kantor wymiany, który załatwiać będzie wszelkie transakcye i zlecenia bankowe. Nowe to udogodnienie zawdzięczać mają kuracyusze ruchliwemu Zarządowi Truskawca, który stara się w każdym kierunku zadość uczynić potrzebom swych gości, wskutek czego też Truskawiec należy dziś nietylko do najpiękniejszych, ale i najwygodniejszych miejsc kąpielowych w Galicyi.

§ „Rodzina". Rada nadzorcza „Rodziny" w Bochni obradowała 17 b. m. Przybyło delegatów 15. Obradom przewodniczył p. Bolesław Mikuliński. Za pracę obywatelską i gospodarkę zapobiegliwą wyrażono wydziałowi uznanie. W r. ub wypłacono inwalidom 11.170 kor. 50 gr., wdowom z sierotami 9381 kor. 71 hal., szesnaście ryczałtów pogrzebowych w kwocie 1600 kor., dzieciom na cele naukowe 300 kor., razem 22.452 kor. 21 hal. Ogólny majątek wynosił 312.416 kor. 44 hal. Budżet na r. b. uchwalono w dochodach 43.250 kor., w wydatkach 42.564 kor. Zatrzymano obecną skalę wymiaru stałych zapomóg, ryczałt pogrzebowy nadal w kwocie 100 koron. Wybory dały rezultat następujący: B. Mikuliński prezes, F. Ohly i dr. M. Liptay zastępcy, dr. Sawa Fr., Przyszlak A., T. Górski i A. Kauczyński członkowie. Do komisyi lustracyjnej: Tkacz St., Ciszecki F., Sz. Le Bouton, Szczurkowski J. i Hauer H. P. W. Machnickiego, sekretarza oddziału bocheńskiego i W. Jaremowicza mianowano członkami honorowymi. Następny zjazd „Rodziny" odbędzie się w Winnikach.

Kronika zagraniczna.

* Straszne świętokradztwo popełniono w nocy z soboty na niedzielę w kościele katolickim w Oberschöneweide pod Berlinem. Złodzieje włamali się w nocy do świątyni i grasowali tu w okropny sposób. Gdy rano otwarto kościół, przedstawił się oczom wiernych straszny obraz zniszczenia. Wielki ołtarz i ołtarz Matki Boskiej były rozbite, figura Chrystusa Pana zerwana z krzyża i porozbijana w kawałki leżała na podłodze. Z rozbitego tabernakulum zabrali złoczyńcy złoty kielich i patenę, połowę Hostyj zabrali a połowę porozrzucali po ziemi. Cztery Hostye znaleziono rozdeptane na ziemi. Zabrali oprócz tego dwie skarbonki i uciekli oknem. Skarbonki znaleziono później rozbite w lesie pod Wuhlheide.

Złodziei musiało być co najmniej dwóch, ponieważ jeden nie byłby zdolny wyrwać ciężkich, pół centnara i więcej ważących płyt marmurowych z ołtarza.

* Burze. W sobotę wieczorem szalała w Kolonii straszna burza, która uszkodziła cały szereg statków, także dwie łodzie wojenne, których cała załoga utonęła. — Podczas burzy w miejscowości Wellendorf, niedaleko Osnabrücku, dwóch poruczników, jadących na dwupłaszczyznowcu, dostało się w chmury i usiłując ominąć burzę, najechało na drzewo. Aparat został zdruzgotany i obaj oficerowie postradali życie. — Z Wanne donoszą: Cztery aeroplany, którymi jechali porucznicy, biorący udział w locie księcia Henryka, dostały się podczas burzy w chmury. Trzy aeroplany zdołały wylądować, czwarty został porwany przez chmury, uderzył w niego piorun, ale dziwnym sposobem nie wyrządził żadnej szkody. — W Hamburgu szalała burza, która połamała wiele drzew, zniszczyła druty telegraficzne i telefoniczne i uszkodziła przewody tramwayów elektrycznych. — W Altonie burza zrzuciła rusztowanie z wysokiego komina, przyczem 5 robotników spadło z wysokości 30 metrów. Trzech zmarło. — Na Elsterze przewróciło się około 30 łodzi, przyczem trzy osoby utonęły. — Burza w Berlinie wyrządziła znaczne szkody we wszystkich parkach i uszkodziła telefony.

* Ukochanie zawodu. Wielki los loteryi koburskiej przypadł w udziale jakiemuś górnikowi. Skoro górnik o wygraniu 100.000 marek odebrał wiadomość, udał się jak zwykle do szybu i oświadczył, że dalej wykonywać będzie swój trudny zawód, do którego ma wielkie zamiłowanie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru miejskiego donoszą: Dziś w „Upiorach" pierwszy występ Stanisławy Wysockiej. Znakomita artystka odtworzy postać pani Alwing, która należy do najświetniejszych jej kreacyj. Oswalda gra Karol Adwentowicz. Na drugi swój występ wybrała p. Wysocka rolę Rebeki West w „Rosmersholmie" Ibsena. Utwór ten, dawno już na naszej scenie nie wystawiany, ukaże się w pierwszorzędnej obsadzie, z udziałem Adwentowicza, który w roli Jana Rosmera, pożegna się z publicznością lwowską. Oprócz tych dwojga artystów, inne role w sztuce odtworzą pp. Gestyńska, Żelazowski, Chmieliński i Ratschka.

Na przyszły tydzień przygotowuje dyrekcya Szekspirowskiego „Hamleta", który ogromne w kołach teatralnych budzi zainteresowanie ze względu na występ p. Wysockiej w roli tytułowej, t. j. w roli królewicza Hamleta. Będzie to pierwszy wogóle na scenie polskiej wypadek, że rolę bohatera tej genialnej tragedyi odtworzy artystka. Z zagranicznych artystek pokusiła się o laury na tem polu słynna Sara Bernhardt i wywołała w roli Hamleta sensacyę w świecie teatralnym. P. Wysocka, która od dłuższego czasu pracowała nad tą kreacyą, ma być w niej — jak głoszą wieści zakulisowe — wprost nadzwyczajna. „Hamlet" z p. Wysocką grany będzie przez dwa dni z rzędu, a mianowicie we środę i czwartek.

Ostatni występ znakomitej tragiczki odbędzie się w przyszły piątek w „Elektrze" Hofmansthala, w której p. Wysocka jest wprost niedościgniona.

Repertuar na Zielone Święta zapowiada ostatnie przedstawienie opery i operetki przed wyjazdem do Krakowa. I tak, w niedzielę po południu wystawia teatr miejski efektowną „Damę pikową" Czajkowskiego, a wieczorem po raz ostatni „Polską krew", w poniedziałek zaś po południu wystawiona zostanie nieśmiertelna „Halka" Moniuszki, a wieczorem, jako ostatnie przedstawienie operetkowe, wesoła operetka L. Gabriela „Figlarne żonki". — Sezon operowy zakończy się we wtorek, dnia 2-go czerwca „Cyganeryą", w której równocześnie odbędzie się ostatni występ Ady Sari-Szayerównej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, 27 maja, „Upiory", sztuka H. Ibsena; pierwszygościnny występ St. Wysockiej i przedostatni występ Karola Adwentowicza. — We czwartek, 28 maja, „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna J. Offenbacha; gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyach: Olimpii, Julietty i Antonii. — Piątek, 29 maja, „Rosmersholm" sztuka H. Ibsena; drugi gościnny występ Stanisławy Wysockiej i ostatni występ Karola Adwentowicza. — W Sobotę, 30 maja, o godzinie pół do 4 po południu, ostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej po raz ostatni „Robert i Bertrand", czyli „Dwaj złodzieje", wodewil W. Anczyca; muzyka K. Hoffmana. — W sobotę, 30 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Mignon", opera A. Thomasa; przedostatni gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyi tytułowej.

Ochrona młodzieży.

Wiedeń, 25 maja.

Normalny tok kursu, o którym wspomniano już poprzednio, rozpoczął wykład członka wiedeńskiej Rady miejskiej Ces. radcy Augusta Aichhorna o wychowawczem znaczeniu pracy ręcznej i zatrudnieniu młodzieży w organizacyach ochronnych. Prelegent, jako kierownik domów opieki dla chłopców, uczęszczających do szkół ludowych i wydziałowych w Wiedniu, przedstawił znaczenie robót ręcznych dla fizycznego i umysłowego rozwoju dzieci ze stanowiska wychowawczego i zebrał skrzętnie ustalone już zapatrywania pedagogów na tę sprawę. Stowarzyszenie w Wiedniu pod nazwą „Zentralverein zur Errichtung und Erhaltung von Knabenhorten" znalazło już oddźwięk w naszym kraju w niektórych większych miastach, jak n. p. we Lwowie, gdzie „Związek rodzicielski" od szeregu lat utrzymuje takie domy opieki w 10 budynkach szkolnych pod nadzorem nauczycieli i nauczycielek, opłacanych z funduszów Towarzystwa. I w tych „domach opieki" uwzględnia się zatrudnienie ręczne młodzieży, jakkolwiek może nie w tak obszernej mierze, jak w Wiedniu. Srodkami wychowawczymi w wiedeńskich domach opieki, które w 64 oddziałach gromadzą przeszło 6.000 chłopców, są prócz robót ręcznych: śpiew, muzyka, gimnastyka, gry i zabawy, kąpiele i nauka pływania w znanem „Gänsehäufel", a w jednym nawet szermierka i sport wioślarski. Niezależnie od domów opieki, o które stara się wymienione towarzystwo, istnieje jeden z największych pod nazwą „Knabenbeschäftigungsanstalt Pestalozzi", którym zupełnie bezinteresownie zajmuje się 30 nauczycieli szkół miejskich w Wiedniu. Ta ofiarność godna jest naśladowania. Pracownie znajdują się w suterenie gmachu szkoły wydziałowej w XVIII. okręgu miasta i tam chłopcy wedle upodobania wykonują prace z zakresu slöjdu drzewnego, snycerstwa, introligatorstwa i t. p. Dom opieki im. Pestalozziego oraz urządzenie kąpieli na „Gänsehäufel" przedstawiono uczestnikom kursu w dwu popołudniowych wycieczkach. Orkiestra i chór młodzieży uczyniły bardzo dobre wrażenie.

W świetnym co do formy i treści wykładzie prawie trzy godzinnym przedstawił sekretarz Ministerstwa handlu dr. M. Lederer pogląd ogólny na metody, stosowane w opiece nad dziatwą w okresie od poczęcia w łonie matki, do zajęcia samodzielnego stanowiska w społeczeństwie w różnych państwach, kontynentu i Ameryki w najnowszych czasach. Jestto olbrzymie, wprost niezmierzone pole działalności, o którem właśnie wychowawcy zawodowi często nie mają jasnego wyobrażenia. Nie można się nawet dziwić temu, gdyż składała się na to wytężona praca potężnych czynników, osobliwie pozaszkolnych, nie zostających w żadnym organicznym związku. Synteza tych wszystkich usiłowań i dążności składa się wprost na zupełnie nową gałąź pedagogii społecznej, którą prelegent jako wybitny działacz na tem polu przedstawił zgromadzonym w formie bardzo skoncentrowanej i nader przejrzystej. Samo wyliczenie różnych tytułów tej opieki dotyczącej osesków, dzieci gromadzonych w domach podrzutków, azylach, żłóbkach, ochronkach, dzieci w wieku szkolnym i po ukończeniu tego wieku, młodzieży zarobkującej, opuszczonej i wykolejonej, form opieki płynącej z miłosierdzia i ustawy, opieki nad ciałem i duszą, nad sierotami, kalekami, epileptykami, ciemnymi i głuchoniemymi i t. d. zajęłoby bardzo a bardzo długi regestr. Ciekawych odsyłamy do dzieła dr. F. Huebera p. t. „Kinderschutz und Jugendfürsorge in Österreich" Wien 1911. Sprawą tą interesuje się u nas znakomity znawca przymusowego wychowania, radca sądu krajowego dr. Serkowski, którego dzieło, niestety niedokończone z powodu braku zainteresowania czytającej publiczności, zasługuje, aby je tu przypomnieć.

O znaczeniu i zakresie działania obu komisyj krajowych dla ochrony młodzieży w Czechach, mówili dwaj referenci Hugo Heller, „Erziehungsrat" niemieckiej komisyi i radca Rządu F. Bily, krajowy inspektor szkół, oraz wiceprezydent czeskiej komisyi w Pradze. Pierwszy w nader interesującym, przejrzystym wykładzie, ożywionym mnóstwem obrazów świetlnych przedstawił uczestnikom kursu wyniki wybornie zorganizowanej, celowej pracy w kierunku ochrony młodzieży przed zdegenerowaniem, moralnym upadkiem i wynarodowieniem; drugi zaś nakreślił w historycznym wywodzie zarys organizacyi czeskiej komisyi od r. 1907 do ostatniej chwili. Obydwa te wykłady uzupełniały się wzajemnie, dając zebranym pełny obraz humanitarnej działalności obu narodów.

Jedna i druga komisya czerpie dochody nietylko z zasiłków kraju i Państwa, ale przedewszystkiem stara się o dochody własne i na tem polu uwydatnia się już naśladownictwo tak dzielnego narodu jak Anglicy, którzy nigdy nie oglądają się na pomoc z „góry", a zawsze i wszędzie liczą sami na siebie. Poważny dochód daje powszechna zbiórka w dniu urodzin Najj. Pana. Niemiecka komisya zebrała w roku ubiegłym 144.000 koron; niemałą rubrykę stanowią też dwuhalerzowe datki kwartalne dzieci szkolnych, na które pozwoliła Rada szkolna krajowa w Czechach. Obie komisye szerzą propagandę swych celów przez sprawozdanie roczne, sporadyczne i stałe wydawnictwa, a osobliwie bogate treścią publikacye niemieckiej komisyi zasługują na uwagę.

Dr. Fr. Zižek, wicesekretarz Ministerstwa handlu i docent Uniwersytetu mówił o pracy zarobkowej dzieci w wieku szkolnym. Zwróciwszy uwagę na fakt, że w pracy zarobkowej biorą większy udział nieślubne, przedstawił rozmaite rodzaje tych zajęć na podstawie dochodzeń, przeprowadzonych przez nauczycielstwo wybranych okręgów w całem Państwie, a także i u nas w r. 1907/8. Okazuje się, że zarobkowanie dzieci rozpoczyna się wogóle zawcześnie, tak u rodziców, jako też i obcych i wskutek tego przynosi młodzieży nieobliczalne szkody. Szkodliwą jest dla dzieci osobliwie praca nocna i taka, przy której istnieje niebezpieczeństwo zakażenia. Wogólności ujemne strony pracy zarobkowej nieletniej młodzieży przewyższają marne zyski z tego źródła płynące i pociągają za sobą fizyczne i umysłowe wyczerpanie dzieci. Zarobkowanie wywiera również szkodliwy wpływ na obyczajność i moralność dzieci. Ponieważ sprawa pracy zarobkowej młodzieży nieletniej nie mogła być niestety dotąd w drodze ustawodawczej uregulowana, przeto wedle słusznego zapatrywania prelegenta pozostaje ścisłe wykonanie przymusu szkolnego, jako znakomita ochrona dziatwy szkolnej przed zgubnymi skutkami przedwczesnej i szkodliwej pracy zarobkowej.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje wykład profesora pedyatryi Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Spitzy'ego, który mówił o pielęgnowaniu prawidłowej postawy ciała w wychowaniu młodzieży i objaśnił go licznymi obrazami. W tym kierunku grzeszy wychowanie w wieku pierwszego dziecięctwa. Błąd, który popełniają matki i piastunki, sadzając przedwcześnie dzieci, których mięśnie nie są jeszcze do tego stopnia wykształcone, aby dziecko o własnych siłach siedzieć mogło, mści się w późniejszym wieku i objawia się jako skrzywienie kręgosłupa (scoliosa). Wedle najnowszych poglądów winę tego skrzywienia ponosi raczej wychowanie przedszkolne niż zła ławka szkolna. Prelegent wskazał na ten ważny moment, że w postawie przebija się także dusza dziecka, a w przypadkach umysłowego upośledzenia uderza chwiejny chód i pewne, jak gdyby niedbałe ułożenie ciała i niezgrabność w ruchach. Pielęgnowanie prawidłowej postawy ciała wymaga dokładnej znajomości anatomii i fizyologii i w tym kierunku należy kształcić nauczycieli gimnastyki. Obowiązkiem szkoły jest dostarczać wszystkich urządzeń, które sprzyjają fizycznemu rozwojowi dzieci. Urządzanie ogródków froeblowskich bez ogrodu, ustawianie tam ławek i nadawanie tym wychowawczym instytucyom pozoru szkoły, budowanie szkół bez sal gimnastycznych i boisk, przyczynia się do lichej postawy ciała, jest, wedle słów prelegenta, nonsensem pod względem pedagogicznym, błędem pod względem budowniczym, a zbrodnią ze względu na fizyczne wychowanie.

Wreszcie dr. E. Holzer, nauczyciel gimnazyalny, dał wykład o sportach młodzieży o ich pożytku i szkodliwości i przedstawił kilka obrazów z życia sportowego i z ostatnich igrzysk olimpijskich w Sztokholmie. Wykład ten nie przyniósł żadnych nowych myśli. Miał on być uzupełniony przedstawieniem gier i zabaw młodzieży szkół średnich pod kierownictwem inspektora gimnastyki, jednak wskutek niepogody ta część programu, która mogła w istocie bardzo zainteresować uczestników, odpadła.

Powyższe wykłady wypełniły pierwszy tydzień kursu, który urozmaicono zwiedzeniem dwóch domów opieki, najnowszego gmachu szkoły wydziałowej męskiej i żeńskiej w XVI. okręgu Wiednia, budynku w którym się mieści szkółka froeblowska o 7 oddziałach przy Brüsslgasse 31, oraz urządzenia kąpielowego w „Gänsehäufel", a wreszcie stacyi dla sportu wioślarskiego w starem korycie Dunaju.

Kurs jest urządzony w ten sposób, że nie kończy się na wysłuchaniu wykładów i zwiedzeniu rzeczy godnych widzenia, ale wielka korzyść jego polega na dyskusyach, w których biorą udział uczestnicy kursu i na wyjaśnieniach podawanych przez prelegentów. Na zakończenie reasumuje wszystko po mistrzowsku kierownik kursu radca Dworu dr. Rieger, który w znakomitych przemówieniach oświetla wszystkie kwestye ze stanowiska pedagoga. W dyskusyach biorą żywy udział także uczestnicy z kraju, tak Polacy, jak Rusini.

Przy sposobności wykładu prof. Spitzy'ego dał nauczyciel Sikorski Waleryan ze Lwowa pogląd na tok ćwiczeń fizycznych wedle systemu szwedzkiego, który w Wiedniu nie jest jeszcze pielęgnowany, a który w wysokim stopniu przyczynia się do wytworzenia prawidłowej postawy ciała. Przemówienie swoje poparł mowca znaczniejszą liczbą obrazów świetlnych z kursu gimnastycznego w Skolem.

Sprawa Bispinga.

Po wypoczynku jednodniowym, sąd wznowił w poniedziałek posiedzenie o godz. 11. Rozpoczyna się dalszy ciąg przesłuchiwania świadków.

Karol Kwiatkowski w dniu krytycznym pracował przy kopaniu rowu na skraju parku. Widział księcia po raz ostatni mniej więcej o godzinie 11·30, gdy tenże przyjechał obejrzeć roboty. Wracając do domu po zachodzie słońca, świadek widział konie z wolantem, przywiązane do drzewa, tuż koło drogi leśnej.

Podsądny: Uważam za swój obowiązek oświadczyć sądowi, iż było już po dwunastej, kiedy książę podjechał ze mną do robotników kopiących rów.

Kilkunastoletni Stanisław Michałowski, zajęty w Wólce w szparagarni, widział księciu jadącego „z tym panem" do lasu. Po południu Michałowski, wioząc drzewo do Zielonki, widział panów od „białego mostku" w stronę drogi parkowej. Było to mniej więcej o pół do 3-ciej.

— Na czem świadek opiera to określenie czasu? — zapytuje przewodniczący.

— Bo przyjechawszy do Zielonki, widziałem pociąg z Sochaczewa, który odchodzi z Teresina o 3-ciej.

Odległość parku od Zielonki wynosi pół wiorsty. Na żądanie prokuratora sąd ustala sprzeczność w zeznaniu świadka. W śledztwie pierwiastkowem zeznał, że „gdy widział panów jadących od białego mostku, a było to, jak sądzi, około drugiej, usłyszał turkot pociągu".

Św.: Tego nie pamiętam.

Przew.: Ale jeśli świadek zeznał w ten sposób przed sędzią śledczym, to na prawdę tak było? Świadek potwierdza, ale w dalszym ciągu badany przez obrońcę Papieskiego, oświadcza, że miał wówczas na myśli turkot pociągu widzianego z Zielonki.

Paweł Mikołajczyk, zwany: „Paul",

od r. 1887 służył u Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego. Jako szofer, jeździł z nim zawsze. Świadek przytacza szereg przykładów, dowodzących dobroci księcia względem swoich pracowników i dlatego jest wyłączone, aby mógł on mieć wrogów. Książę niejednokrotnie wspominał świadkowi o pomyślnym stanie swoich interesów. Ale o Kraśniku mówił niechętnie i świadek miał wrażenie, iż majątek ten sprawiał księciu wiele kłopotu. Świadek jednak nie wie, czy niezadowolenie wynikało z postępowania p. Bispinga. Po zdarzeniu z herbatą i analizie, książę rzekł do Mikołajczyka. — Wiesz, to była strychnina, któż to może nastawać na moje życie? Wyraził on przypuszczenie, iż może do bułki, którą zwykł był łamać nad filiżanką, wpadło w piekarni trochę trucizny na szczury. Nikogo książę nie podejrzewał i ostatecznie powiedział, iż nie wierzy analizie.

Warszawa. (Tel. pr.) Wczorajsza rozprawa przeciw Bispingowi zakończyła pierwsza serye świadków. Główne zainteresowanie obudziły zeznania kasyera zamordowanego księcia, Bielińskiego. Zeznał on, że obecny majątek księcia wynosi 9 milionów rubli. Dochód roczny wynosi 325 tysięcy rubli. Świadek omawiał stosunki wekslowe między księciem a Bispingiem. Rządca majątku Stanisławów, świadek Wieliczko podał, że majątek ten niesie rocznie 50 tysięcy rubli dochodu. Po przesłuchaniu kilku dalszych świadków, odroczono rozprawę do dziś. Z powodu święta gałowego rozprawa zacznie się o 12 w południe.

Warszawa. (Tel. pryw.). Z wczorajszej rozprawy przeciw ordynatowi Bispingowi podnoszą dzienniki jeszcze następujące szczegóły: Św. Młynarczyk zeznał, że w dzień zbrodni widział pana czarno ubranego, w żółtych butach, idącego torem kolejowym od strony zagrody włościanina Sochy, a więc w innym kierunku, aniżeli to zeznał Bisping. Św. Barański zeznał to samo, co Młynarczyk. Św. Marcelina Sochowa zeznała, że krytycznego dnia widziała człowieka biegnącego szybko w stronę Błonia.

Przew.: Czy tym człowiekiem jest Bisping?

Św.: Tak jest.

Ta pewność świadka zmieszała na chwilę oskarżonego, który jednak wkrótce odzyskał równowagę i począł się uśmiechać.

Końcowa rozprawa toczyła się bez zainteresowania. Przesłuchiwano włościanina Sochę, który zeznawał podobnie jak żona. Wzięci w krzyżowy ogień pytań przez obronę, Sochowie poczęli się wikłać i dawać niejasne odpowiedzi. Okazało się, iż Sochowie zostali namówieni przez leśniczego Ormana do tych zeznań.

Warszawa. (Tel. pryw.). Z racyi ukończenia przesłuchania pierwszej seryi świadków, czynią dzienniki warszawskie interesujące *resume* dotychczasowego wyniku rozprawy. Świadkowie — podnoszą pisma — widzieli Bispinga i słyszeli strzały w dniu zbrodni w różnem miejscu i o różnym czasie. Zeznania te mimo rozbieżności i niedokładności streszczają się w zeznaniach św. Grala. Świadek ten widział, jak książę i Bisping przechodzili przez t. zw. „biały mostek“ w kierunku miejsca, w którem znaleziono zwłoki. Było to na pół godziny przed odejściem pociągu do Warszawy. Stacya kolejowa odległa jest od tego miejsca o 15 minut drogi. Niewytłumaczone i niejasne jest, dlaczego Bisping nie nadążył na stacyę i szedł aż 12 wiorst do stacyi Błonie, wśród deszczu i błota. Okoliczność tę zaciemnia jeszcze bardziej ten fakt, iż pociąg pasażerski do Warszawy był spóźniony i odszedł dopiero z Teresina o 3 minut 20 po południu.

Wskazawszy na to, dzienniki piszą, iż dotychczasowa rozprawa wypadła na niekorzyść oskarżonego.

Z Izby sądowej.

Pięćdziesiąty dziewiąty dzień rozprawy.

Lwów, 27 maja.

Na wstępie rozprawy obrońca dr. Dudykiewicz zapowiedział wnioski i prosił trybunał, aby wnioski te załatwił zaraz, niezależnie od uchwały co do szeregu wniosków, wczoraj zgłoszonych. Najpierw domaga się obrońca, aby dopuścić dowód, że nieprawdziwemi są informacye star. komisarza policyi Charwata, podane na rozprawie w czasie jego przesłuchania, iż 3 sierpnia 1911 odbył się w Poczajowie zjazd, który dał podstawę do prawosławnej agitacyi w Galicyi i którego następstwem było wysłanie trzech prawosławnych księży do Galicyi, mianowicie ks. Sandowicza, ks. Hudymy i ks. Iłeczka. Obrońca domaga się powołania świadków, że poseł Markow i dr. Hryniewiecki nie mogli być wtedy na zjeździe, bo p. Markow bawił w Rzeczce, koło Kosowa, a dr. Hryniewiecki wyjechał nad Adryatyk, dalej żąda powołania na świadka Maryi hr. Bobrińskiej z Petersburga, dla stwierdzenia, że mąż jej nie miał żadnego prywatnego sekretarza i że podane przez świadka Charwata nazwisko Bezdużewa, jako takiego sekretarza, jest sfingowane, powołania na świadków Wiery Wergunowej, żony dr. Dmytra Wergunа, współredaktora dziennika *Nowoje Wremia* i jego brata Iwana Werguna, kandydata prawa w Petersburgu na stwierdzenie, że dr. Wergun nie mógł być na tym zjeździe, albowiem wyjechał w tym czasie do Finlandyi, wreszcie domaga się obrońca przesłuchania archimandryty Witeliusza, z którego inicyatywy miał być zwołany zjazd w Poczajowie.

Dr. Dudykiewicz zawiadamia, że obrona uprosiła archimandrytę Witeliusza, aby przyjechał i poświadczył, że takiego zjazdu nie inicyował i wogóle w Poczajowie nie odbyły się nigdy narady w sprawie prawosławia. Ponieważ obrona zaprosiła archimandrytę telegraficznie, aby przyjeżdżał, nie miał on czasu wziąć pasportu, lecz wyjechał za przepustką graniczną. W Brodach zatrzymała go policya graniczna. Musiał więc wrócić do Radziwiłłowa i tam oczekuje wezwania.

Obrona udała się wczoraj do JE. P. Namiestnika dr. Korytowskiego i prosiła go o zarządzenie, aby archimandrytę Witeliusza wpuszczono do Lwowa za przepustką. JE. P. Namiestnik upoważnił obronę do zakomunikowania, że skoro sąd zgodzi się wezwać archimandrytę Witeliusza na świadka, wyda telefonicznie polecenie odnośnym organom, aby archimandrytę wpuszczono za przepustką.

Obr. dr. Głuszkiewicz domaga się dopuszczenia dowodu, że świadek Gozda, który na rozprawie podał bardzo wiele obciążających szczegółów, mówił nieprawdę. Mianowicie przyznał się on do pisania listu do arcybiskupa Antoniusza dopiero wtedy, gdy obrońca list ten zaprodukował, przyczem dodał, że więcej żadnych listów z więzienia nie wysyłał. Tymczasem obrońca posiada jeszcze dwa listy, pisane przez Gozdę do arcybiskupa Antoniusza. W liście tym, jak mówi obrońca, pisał Gozda, że namawiano go do tego, aby zeznawał, iż Bendasiuk był na usługach Rossyi i dostawał za to pieniądze, obiecując mu w zamian dobrą posadę. Posiada też obrońca jeszcze jeden list pisany przez Gozdę do Andrzeja Rekszyńskiego, odsiadującego obecnie więzienie śledcze pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rossyi. W liście tym namawia go Gozda, aby zeznawał tak, jak Gozda sobie życzy, a w nagrodę dostanie dobrą posadę. Gozda miał go wzywać, aby zmyślał, że osoby duchowne w Rossyi pozostają w związku z władzami wojskowemi, bo zmyślanie takie, to jedyna droga do uwolnienia. Domaga się obrońca wezwania na świadka Stefana Kłubka, prawosławnego duchownego w Tomaszowie na stwierdzenie, że nieprawdą jest to, co mówił Gozda, iż hr. Bobriński wręczył Kłubkowi w Jabłoczynie, gdy jechał do Galicyi, 150 rubli dla Iłeczki, bawiącego wówczas w Galicyi, a natomiast prawdą jest, że żona ks. Iłeczki, mieszkająca w Rossyi, wręczyła Kłubkowi kilka rubli dla swego męża. Domaga się obrońca powołania na świadka archimandryty Prokopiusza, który już od wczoraj bawi we Lwowie, zaproszony przez obronę, celem stwierdzenia niektórych szczegółów, odnoszących się do Gozdy i skonfrontowania go z Gozdą. Nieprawdą bowiem jest, twierdzi obrona, że Gozdzie, po wyjeździe z Jabłoczyna, wręczono list do pułkownika Prychotnika w Włodzimierzu Wołyńskim. Stwierdzić też ma archimandryta Prokopiusz, że Gozda był tylko eksternistą, a nie słuchaczem seminaryum duchownego, że na odjezdnem napisał sobie sam bilet „urlopowy“, na którym archimandryta przybił tylko stampilię i t. p. Domaga się wreszcie obrona, aby dopuścić dowód z szematyzmu rossyjskiego, że w Włodzimierzu Wołyńskim nie ma prystawa, o którym Gozda wspominał i nie ma tam sztabu generalnego, ani pułkownika Prychotkina. Apeluje wkońcu obrońca do trybunału, aby wnioski jego zaraz załatwiono, bo archimandryta Prokopiusz musi wrócić do Rossyi na jutrzejsze święto.

Dr. Dudykiewicz oświadcza, że otrzymał list od arcybiskupa Antoniusza, który go zawiadamia, że listu, napisanego przez niego do przewodniczącego rozprawy radcy Lewickiego, nie uważał jako list prywatny do niego, lecz jako pismo do sądu, na jego ręce wysłane. Prosi więc obrońca, aby list ten odczytano na rozprawie, jako enuncyacye wysokiej oficyalnej osobistości. Domaga się obrońca, aby arcybiskupa Antoniusza przesłuchano, jako świadka, na wszystkie okoliczności, zawarte w wymienionym liście, mianowicie, że prawosławni w Galicyi od wielu lat zwracali się do niego z prośbą, aby się zajął ich potrzebami duchowemi, że na skutek tego zwracał się arcybiskup Antoniusz do metropolity ks. Repty w Czerniowcach, prosząc go o pomoc dla prawosławnych Galicyan, ale on oświadczył, że pomocy udzielić nie może, bo jest bezsilny, wreszcie, że arcybiskup Antoniusz, ulegając prośbie, zwrócił się o pomoc do patryarchy carogrodzkiego. Obrońca prosi, aby wnioski te załatwiono zaraz, albowiem arcybiskup Antoniusz mógłby przyjechać do Lwowa jeszcze dziś pociągiem popołudniowym.

Przewodniczący zapytuje obronę, czy ma zamiar jeszcze jakie wnioski przedłożyć.

Dr. Dudykiewicz: Tak jest. Mamy jeszcze szereg wniosków.

Przew.: Zwracam uwagę, że jest uchwała trybunału, iż wszystkie wnioski mają być razem postawione. Ja tych wniosków nie mogę osobno traktować.

Dr. Dud. prosi jeszcze raz wnioski te osobno traktować i skarży się, że w ten sposób ścieśnia trybunał prawa obrony.

Przew.: Oświadczam, że wniosków tych osobno nie poddam pod uchwałę trybunału. Wzywam oficyalnie obronę, aby zastosowała się do uchwały trybunału i zaraz dalsze wnioski przedłożyła.

Dr. Dud.: Jestem zmęczony, proszę uwzględnić, nie mogę teraz dalszych wniosków stawiać.

Przew. (do protokolanta): Proszę zapisać, że obronę wzywałem do postawienia wniosków, powołując się na uchwałę trybunału.

Dr. Dud.: Jeszcze nie jesteśmy gotowi, przygotowujemy się i później postawimy wnioski.

Przew. udziela głosu prokuratorowi.

Prokurator Sywulak oświadcza się odmownie co do wszystkich wniosków, postawionych wczoraj przez obronę, albowiem okoliczności te są albo zupełnie obojętne dla niniejszej sprawy, albo zostały już w ciągu rozprawy sprawdzone. Dzisiejszym wnioskom też się sprzeciwia z tych samych motywów, jakie trybunał podał już, odmawiając wnioskom, postawionym już przedtem przez obronę w tej samej materyi.

Przewodniczący zarządził przerwę, w czasie której odbywała się narada trybunału.

Trybunał postanowił: Odmówić wnioskom z dnia 25 maja obr. dr. Głuszkiewicza i dr. Dudykiewicza o stwierdzenie na podstawie ustawy rossyjskiej, że pomiędzy Towarzystwem dobroczynności w Petersburgu, a rossyjskiem ministerstwem spraw wewnętrznych niema żadnego specyalnego kontaktu, ponieważ trybunał przedewszystkiem nie jest powołany do interpretowania ustaw zagranicznych, a powtóre, że będzie rzeczą sędziów wyrobić sobie w tym kierunku zdanie, na podstawie odczytanego statutu i innych wyników rozprawy.

Odmówić wnioskom obr. dr. Czerlunczakiewicza z dnia 26 maja, albowiem okoliczności we wnioskach tych zawarte, tak co do mierzenia mostu, jak też co do stwierdzenia zkąd zboże do Załucza przysłano, tudzież czy i za co świadek Schafer był karany, są dla sprawy same przez się zupełnie obojętne, a ponadto, że są to okoliczności tego rodzaju, o których sędziowie przysięgli już na podstawie dotychczasowego wyniku rozprawy mogą sobie wyrobić należyte zdanie.

Odmówić wnioskowi dr. Dudykiewicza z 26 maja, albowiem okoliczność, że także egzemplarze gazety *Swoboda* i *Hromadskij Hołos* podlegały konfiskacie, jakoteż okoliczność, że już w r. 1906 były rozszerzane pogłoski o rozdawnictwie ziemi w Rossyi, są dla sprawy niniejszej bez znaczenia. Podobnie uważa trybunał za obojętne, w jaki sposób Kołdra przyszedł w posiadanie scioptikonu, ponieważ w niniejszym wypadku idzie głównie o użytek, jaki osk. Kołdra z tego scioptikonu robił, tudzież o cel, w jakim to robił, przyczem trybunał zauważa, że niektóre klisze są pochodzenia rossyjskiego, na co wskazują napisy na nich umieszczone.

Również dla sprawy niniejszej nie jest ważną i decydującą sama przez się okoliczność, czy osk. Kołdra pisał własnoręcznie zgłoszenia włościan w powiatach gorlickim i jasielskim przejścia na prawosławie.

Okoliczność, czy osk. ks. Sandowicz był kiedy w bursie w Gorlicach, lub nie, również nie jest sama przez się dla sprawy decydującą, zwłaszcza, że świadek Szatyński nie zeznał tego na podstawie własnego spostrzeżenia, podobnie, jak obojętną jest okoliczność, czy w bursie w Gorlicach znajdował się jaki magazyn książek, które później rozwożono i czy je ztamtąd i w jaki sposób rozsyłano, ile że już z wyników rozprawy wiadomo, że po bursach znajdowały się faktycznie książki rossyjskie rozmaitej treści.

Zupełnie dla sprawy jest obojętnem, kto jest autorem pieśni „Pora, pora za Ruś“, spiewanej w Rossyi na zjazdach i czy pieśń ta jest czarnosecinna, zwłaszcza, że świadek Jaworski, nazywając ją czarnosecinną, wyraził w tym względzie tylko swoje subjektywne przekonanie.

Przyjmowanie do aktów sądowych fotografii grupy gości z hr. Bobrińskim na czele, uważa trybunał za zbędne wobec okazania już podobnej fotografii sędziom przysięgłym.

Prowadzenie dowodu na fakt, czy Towarzystwo im Kaczkowskiego jako takie dostawało jakie pieniądze, a szczególnie z Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu, jest dla sprawy niniejszej bez znaczenia, ponieważ Towarzystwo im. Kaczkowskiego jako takie, ze sprawą tą nie ma żadnego związku, podobnie też bez znaczenia dla obecnego procesu jest okoliczność, czy i które Towarzystwa ekonomiczne powstawały pod wpływem zagranicy i ztamtąd zapomogi otrzymywały.

Odczytywanie aktów dyscyplinarnych sprawy sędziego Mogilnickiego jest zbędne wobec tego, że sprawa karna przeciwko hr. Bobrińskiemu o zbrodnię z § 65 u. k. jeszcze jest w toku i dziś się przewidzieć nawet nie da, jaki ona ostatecznie obrót wziąć może.

Wreszcie uważa trybunał za zbędne odczytywanie przemówienia hr. Bobrińskiego w Dumie, a hr. Berchtolda w Delegacyach, gdyż przemówienia te, umieszczone w gazetach, są każdemu dostępne, z drugiej zaś strony nie może się mieć pewności, czy te przemówienia hr. Bobrińskiego, wygłaszane dla świata zewnętrznego, odpowiadały rzeczywistej jego działalności.

Okoliczności, któremi obrona chce prowadzić dowód co do zjazdu w Poczajowie, trybunał nie może uznać za odpowiednie, a to wobec treści już poprzednio powziętej uchwały, tudzież, że sama data tego zjazdu, jak i miejscowość, w której on miał miejsce, same przez się dla sprawy tej rozstrzygającego znaczenia nie mają.

Okoliczności, które mają wykazać nieprawdziwość zeznań świadka Gozdy, trybunał nie uważa za rozstrzygające wobec tego, że świadek Gozda już poprzednio słuchany, rzeczywiście przyznał, że pisał list z więzienia, a nie da się na razie stwierdzić, w jakiej intencyi list ten był pisany i czy w zamiarze Gozdy nie leżało w ten sposób skłonić adresata pod jakąkolwiekbądź formą do pewnych świadczeń na swą korzyść.

Przesłuchiwanie jako świadka Rekszyńskiego na okoliczności, jakie rzekomo przed nim miał Gozda wyjawić, uważa trybunał za bezcelowe, gdyż, pominąwszy, iż nie ma się pewności, czy Gozda powiedział Rekszyńskiemu prawdę, to ponadto obaj oni pozostają pod zarzutem zbrodni szpiegostwa i zeznając w tej sprawie, zeznawaliby o faktach ich obrony dotyczących, zaczem i sankcya przepisu ustawy, odnośnie do prawdziwości ich zeznań w charakterze świadków przed sądem złożonych wobec przepisu § 153 proc. karnej, nie mogłaby być do nich w pełnej mierze zastosowaną.

Okoliczność, w jaki sposób, od kogo i w jakiej wysokości dostał Iłeczko pieniądze, nie może być już choćby z tego powodu decydującą, że już sama obrona fakt otrzymania pieniędzy przyznaje, a brak dowodu, czy Iłeczko tylko ten jeden raz dostawał pieniądze, czy może więcej razy i do którego właściwie faktu zeznania Gozdy odnosić się mają.

Okoliczności, które ma stwierdzić świadek Prokopiusz, tudzież poświadczenie radziwiłłowskiego prystawa, tudzież szematyzm rządowy rossyjski nie są decydujące, ponieważ Gozda, jako obcy, mógł być co do nazwy osób dotyczących źle poinformowany, nie znając ich osobiście.

Wreszcie okoliczności, które ma stwierdzić świadek arcyb. Antoniusz i pismo jego do przewodniczącego rozprawy, uważa trybunał wobec treści już odczytanych pism urzędowych Metropolity ks. Repty za zbędne.

Po ogłoszeniu powyższej uchwały obrońca dr. Dudykiewicz postawił szereg nowych wniosków. Domagał się dopuszczenia dowodu, że kolor biało-niebiesko-czerwony na wstążeczce okazanej na rozprawie, a znalezionej między papierami u osk. Bendasiuka, nie jest kolorem państwowym rossyjskim; dalej powołania szeregu świadków, że zeznania świadków Kazimierza Kedryńskiego i Dołhego, którzy się zgłosili sami celem złożenia zeznań co do bursy w Kołomyi i Sanoku, w szczególności, że były tam portrety rossyjskich carów i że uczono przymusowo języka rossyjskiego w bursie w Kołomyi, są nieprawdziwe; zarekwirowania, odnośnie do odczytanego na rozprawie zapisku sędziego śledczego, aktów karnych przeciw Muzyczce i tow. o zbrodnię zaburzenia spokoju publicznego przez szerzenie moskalofilstwa, dla stwierdzenia, że doniesienia, jakie w tej sprawie i w innych sprawach wpłynęły, były następstwem choroby umysłowej oficera żandarmeryi.

Przewodniczący nie pozwala obrońcy w ten sposób się wyrażać, grożąc mu odebraniem głosu.

Dalej domaga się obrońca dopuszczenia dowodu, że twierdzenie, zawarte w odezwie Rady szkolnej krajowej z d. 25. marca 1914 roku, odczytanej na rozprawie, iż odezwę o treści podburzającej napisał wychowanek bursy w Żółkwi, Michał Michalczuk, co świadczy o kierunku, jaki panuje w bursach russkich, polega na mylnej informacyi. Żąda obrona powołania na świadka Michała Michalczuka i innych dla stwierdzenia, że odezwy tej Michalczuk nie pisał i że odezwy tej nie znaleziono u niego.

Wkońcu żądał obrońca dopuszczenia dowodów odnośnie do zeznań świadka Duliskovicsa, w szczególności domaga się obrońca wezwania na świadka Jana Werguna z Petersburga, dr. Juliana Jaworskiego z Kijowa, posła do Dumy Anatola Sawenkę, hr. Sołowowo i Chomiakowa z Petersburga, którzy mają stwierdzić, że zeznania Duliskovicsa, odnoszące się do zjazdu w Poczajowie, do wyjazdu dr. Dudykiewicza z deputacyą galicyjską do Rossyi i przemówienia dr. Dudykiewicza ze łzami w oczach w sprawie pomocy materyalnej dla ludności russkiej w Galicyi i t. p. są zupełnie nieprawdziwe. Przyznaje dr. Dudykiewicz, że przemawiał wtedy w Rossyi, ale mówił tylko trzy minuty o „russkiej jedności kulturalnej“.

Następnie przystąpił obrońca do wywodów na temat prowokatorskiej działalności Duliskovicsa, przeciw czemu Duliskovics stanowczo zastrzegał się na rozprawie i domagał się wezwania na świadków prof. Lubowicza z War-

szawy, prof. Filozofowa z Petersburga i dr. Jaworskiego na dowód, że Duliskovics poddawał im takie rzeczy, które ich w zdumienie wprawiały. Dalsze motywy wygłaszał obrońca odnośnie do osoby Duliskovicsa w takiej formie, że przewodniczący zapowiedział, iż nie pozwoli w taki sposób mówić.

Obr. dr. Dudykiewicz oświadcza, że uważa to za ukrócenie swobody obrony i dalszych wniosków czynić nie będzie.

Prokurator sprzeciwia się wnioskom powyższym z tych samych motywów, co poprzednio.

Trybunał postanowił odmówić wnioskom obrony, albowiem fakt używania trójkolorów przez Słowian jest faktem notorycznie znanym.

Okoliczności, dotyczące stosunków w bursach moskalofilskich zostały, należycie wyświetlone pismem urzędowem Rady szkolnej krajowej, która w piśmie tem wyraźnie stwierdza, że swój memoryał opiera na przeprowadzonych dochodzeniach, do czego jako najwyższa magistratura szkolna w kraju jest z urzędu powołana.

Okoliczności, naprowadzone odnośnie do zeznań świadka Duliskovicsa nie są rozstrzygające, zwłaszcza, że obrona sama przyznaje, iż Duliskovics w odnośnych kołach się obracał, że rzeczywiście w zebraniach dotyczących brał udział i że dr. Dudykiewicz na zebraniu odnośnem przemawiał, przyczem trybunał zauważa, że jest okolicznością mniej ważną, w jaki sposób odnośne zebrania do skutku przychodziły i jakie Towarzystwa je zwoływały,

Wreszcie zauważa trybunał, że rola, w jakiej Duliskovics występował, wypływa już z jego urzędowego stanowiska i że on właśnie w tym celu wyjechał do Rossyi, by badać źródło i nici organizacyi, a dla sprawy jest obojętnem, jakiemi on drogami dochodził rezultatów swego służbowego zadania.

Na tem zamknął przewodniczący radca Lewicki postępowanie dowodowe i oświadczył, że trybunał uchwalił dla szybszego zakończenia sprawy, wyznaczyć posiedzenie na jutro, mimo święta według obrządku gr. kat.

Na wniosek obrony i życzenie obrońców, zgodził się trybunał nie prowadzić jutro rozprawy, lecz odroczyć ją do piątku zrana.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bank ziemski
jako Towarzystwo akcyjne.

II.

Zakres działania.

Towarzystwo ma prawo prowadzić w celu popierania gospodarstw rolnych, a w szczególności stanu włościańskiego w Galicyi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, na Bukowinie i na Śląsku, następujące interesa:

1. udzielać pożyczek w gotówce na hipotekę właścicielom nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2. wierzytelności hipoteczne zastawiać, nabywać i pozbywać;

3. udzielać kredytu krótkoterminowego Stowarzyszeniom, istniejącym na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Dz. p. p., których większość członków stanowią rolnicy;

4. weksle i przekazy, zaopatrzone podpisami, uznanymi jako dobre, eskontować, reeskontować, jak i przyjmować do inkassa;

5. udzielać pożyczek i zaliczek na zastaw notowanych na austryackich giełdach papierów wartościowych, jak i na zastaw surowych produktów rolniczych. Spekulacye giełdowe są zasadniczo wykluczone;

6. prowadzić rachunki bieżące;

7. nabywać i pozbywać surowe produkta rolne na własny albo cudzy rachunek, zakładać i prowadzić domy składowe, z zachowaniem specyalnych przepisów ustawowych;

8. wydawać książeczki wkładkowe na złożoną gotówkę, opiewające na okaziciela i na nazwisko, tudzież asygnaty kasowe. Pierwsza wkładka książeczki wkładkowej lub asygnaty kasowej nie może opiewać na mniej niż 100 koron.

Towarzystwo jest dalej uprawnione:

9. Tworzyć żywotne gospodarstwa średnich rozmiarów w myśl ustawy z 17 lutego 1905 Nr. 40 dz. u. kr. o włościach rentowych;

10. nabywać majątki ziemskie, wpisane do ksiąg tabularnych, i gospodarstwa włościańskie, celem odsprzedaży w całości lub w części;

11. przeprowadzać parcelacyę gospodarstw rolnych na rachunek właścicieli z gwarancyą lub bez tejże co do wysokości uzyskać się mającej ceny kupna i czasu trwania parcelacyi, administrować i wydzierżawiać dobra i realności;

12. finansować i organizować, oraz udzielać pomocy przy zakładaniu spółek, mających na celu:

a) zakupno gruntów dla członków;

b) tworzenie przedsiębiorstw o charakterze przemysłowo-rolniczym;

c) handel bydłem, jak i wszelkimi innymi produktami rolniczymi, z wykluczeniem handlu krótkoterminowego tymi produktami;

d) przeprowadzanie melioracyi gruntów;

e) dostarczanie nasion, nawozów sztucznych i maszyn rolniczych dla gospodarzy rolnych;

f) działalność, skierowaną wogóle do podniesienia wytwórczości rolniczej;

13. dostarczać rolnikom we własnym zakresie działania robotników rolnych, służby, maszyn rolniczych, nasion i nawozów sztucznych;

14. nabywać, sprzedawać i przyjmować w zastaw własne obligacye. Przy udzielaniu pożyczek z wyjątkiem pożyczek hipotecznych (§ 47 i 58) może sobie Towarzystwo zastrzedz prawo sprzedaży własnych obligacyj.

Towarzystwo jest dalej uprawnione wydawać bankowe zapisy długów (obligacye) pod osobnymi warunkami, w §§ 57 do 78 statutu ustanowionymi, w następujących wypadkach:

1. na podstawie pożyczek, udzielonych na hipotekę nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2. na podstawie posiadanych papierów wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo i na podstawie pożyczek, udzielonych na zastaw takichże papierów.

Obligacye wydawane być mogą tylko do wysokości kapitału pożyczkowego, nieprzekraczającego połowę wartości nieruchomości, na których wierzytelność Towarzystwa została zahipotekowaną, względnie do wysokości $^3/_4$ części wartości nominalnej papierów wartościowych, służących za podkład.

OSTATNIA POCZTA.

= Najdost. Arcyksiążę Karol Stefan wyjechał do Żywca.

= Najdost. Arcyksiążę Leopold Salvator objął protektorat nad austryacką wyprawą antarktyczną.

= Z Budapesztu donoszą: Ambasador austro-węgierski w Konstantynopolu margr. Pallavicini konferował wczoraj kilka razy z hr. Berchtoldem.

= Z Malty donoszą: Wiceadmirał Löffler i komendanci austro-węgierskich okrętów wojennych byli z wizytą u gubernatora celem złożenia życzeń z okazyi rocznicy urodzin królowej angielskiej. Gubernator podziękował w gorących słowach i oświadczył, że o manifestacyi tej doniesie telegraficznie królowi. Oficerom austro-węgierskim zarówno w chwili przybycia ich, jak przy odejściu wyświadczono, honory wojskowe. Okręty wojenne angielskie i austro-węgierskie przywdziały były strój galowy. W południe wszystkie okręty wojenne dały salwy. Liczni oficerowie austro-węg. przed południem zwiedzali ruiny starodawne. Po południu odbyła się u gubernatora i jego małżonki herbata.

= Rada miejska w Tryeście przyjęła wczoraj wniosek nagły z wezwaniem Rządu, aby bezzwłocznie zniósł na czas jakiś wygórowane — zdaniem petentki — i nieusprawiedliwione cła na zboże, oraz aby przy sposobności wznowienia taryfy cłowej nie powodował się protekcyonalizmem agrarnym i aby silny wpływ wywarł na rząd węgierski celem reformy regulaminu giełdy w kierunku ograniczenia handlu terminowego zbożem.

= Sejm chorwacki rozpoczął wczoraj obrady.

= W pruskiej Izbie panów hr. Rantzau domagał się od rządu wyjaśnienia, co uczynić zamierza, aby wpłynąć na rząd duński, by w Szlezwiku północnym nie uprawiano pod jego protektoratem agitacyi wrogiej Niemcom.

Kanclerz Bethmann-Hollweg jako prezes gabinetu pruskiego oświadczył, że stosunki na kresach północnych są złe właśnie z powodu tej agitacyi. Rząd będzie się starał wszelkiemi siłami usunąć tę agitacyę i poczyni odpowiednie kroki u rządu duńskiego.

= Na wczorajszem posiedzeniu Dumy rossyjskiej podczas dyskusyi nad budżtem ministerstwa sprawiedliwości przyszło do scysyi między październikowcem Szubińskim a kadetem Miliukowem. Miliukow, Kiereńskij i Puryszkiewicz wykluczeni zostali na jedno posiedzenie. Wniosek wiceprezydenta Dumy Konowałowa, aby także Szubińskiego wykluczyć na jedno posiedzenie, odrzucono 118 głosami przeciw 108. Wskutek tego wyniku głosowania Konowałow złożył godność wiceprezydenta Dumy.

= O sprawie albańskiej nadchodzą następujące nowe wieści:

Agencya Stefaniego donosi, że nieprawdziwa jest wiadomość, jakoby Essad basza odbył konferencyę z markizem di San Giuliano. Essad wyjechał do Neapolu.

Pułkownik włoski Miriccio udał się do Szijak, aby odebrać resztę jeńców.

Międzynarodowa komisya kontrolna odbyła wczoraj w pałacu księcia naradę. Wynik jej trzymany jest w tajemnicy.

= Rząd przedłożył Skupczynie serbskiej projekt ustawy o wyznaczeniu kwoty 122,800.000 dinarów na zbrojenia.

= Grecka Izba deputowanych uchwaliła w pierwszem czytaniu ustawę co do odstąpienia Albanii wyspy Sanseno.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Delegacya węgierska.

Budapeszt, 27 maja. Na posiedzeniu plenarnem, w dyskusyi nad etatem Ministerstwa spraw zagranicznych książę Ludwik Windischgraetz omawiał sprawę albańską i zapytał, czy prawdziwe jest doniesienie dzienników, że podczas ostatnich zajść w Durazzo nie było tam wcale posła austro-węgierskiego.

Delegacya austryacka.

Budapeszt, 27 maja. Na początku posiedzenia p. Lecher wniósł interpelacyę, czy prawdziwa jest wiadomość, że przyszła sesya Delegacyi ma odbyć się wkońcu roku, tak, że z powodu świąt Bożego Narodzenia znowu wywartoby nacisk celem szybkiego załatwienia prac delegacyjnych, tak, jak obecnie ze względu na Zielone Święta. W ten sposób uniemożliwia się gruntowną i normalną dyskusyę, a także utrudnia się służbę sprawozdawczą wobec zbyt długiego trwania posiedzeń.

Przew. wiceprezydent Leo odrzekł, że interpelacyę tę natychmiast zakomunikuje P. Ministrowi spraw zagranicznych.

Del. Leuthner omawiał sprawy wojskowe i krytykował ton, w jakim pisma wojskowe występują przeciw socyalistom.

Po nim mówił ks. Londzin.

Budapeszt, 27 maja. Del. Sustersicz złożył mandat do Delegacyi. W miejsce jego wszedł del. Krek.

Kraków, 27 maja. Dzisiejsze śledztwo policyjne trwało do 7 rano. Okazuje się, że Królikowski miał dawniej fabrykę octu w Żywcu, tam stracił i przeniósł się do Krakowa. Tu od października r. z. objął kierownictwo fabryki octu i musztardy w Zwierzyńcu. Żona jego mieszka w Białej i posiada tam kamienicę.

Rozeszła się pogłoska o aresztowaniu Wilczka w Niepołomicach, dyrekcya policyi oznajmiła jednak, że pogłoska ta dotychczas się nie sprawdziła.

Praga, 27 maja. Przybył tu P. Minister robót publicznych Trnka.

Budapeszt, 27 maja. (Węg. B. korr.) Zwłoki ś. p. Franciszka Kossutha wczoraj o godzinie 11 wieczorem przewieziono z mieszkania do Muzeum narodowego, gdzie je wystawiono.

Budapeszt, 27 maja. U członka Izby magnatów Żeleńskiego odbył się wczoraj obiad na cześć bawiącego tu ambasadora rossyjskiego, Szebeki.

Poznań, 27 maja. (Tel. pr.). W sprawie Bolechowa dr. Szułdzyński otrzymał list, w którym mu doniesiono, że zarząd wojskowy Bolechowa na cele wojskowe już nie potrzebuje.

Wrocław, 27 maja. Kapituła wybrała biskupa w Hildesheim, ks. Adolfa Bertrama księciem-biskupem wrocławskim.

Warszawa, 27 maja. (Tel. pryw.). Jury powołane przez Tow. miłośników historyi do rozstrzygnięcia konkursu, ogłoszonego w styczniu 1913 r., ukończyło swe czynności. Wyróżniono prace: „Pałac Brühlowski“ (godło Gryf) i „Kościoły barokowe w Warszawie“ (bez godła). Ponieważ ta druga praca częściowo tylko odpowiada warunkom konkursu, postanowiono przyznać nagrodę dziełu „Pałac Brühlowski“, dzieło zaś „Kościoły barokowe“, jako zasługujące na uznanie i wyróżnienie, polecić Tow. Miłośników do opublikowania w jego wydawnictwach. Po otwarciu koport okazało się, że autorem „Pałacu Brühlowskiego“ jest dr. Kazimierz Konarski, a autorem „Kościołów barokowych“ dr. Franciszek Klein.

Petersburg, 27 maja. Pierwszy departament Rady państwa postanowił przeprowadzić śledztwo wstępne przeciw socyaliście Czecheidzemu za mowę podburzającą, wygłoszoną w Dumie. Co do skargi przeciw 34 posłom o oszczerstwo, wniesionej przez b. posła Gołolubowa, to mają być oddani pod sąd tylko trzej posłowie, którzy pierwsi podpisali odnośną interpelacyę.

Petersburg, 27 maja. (Tel. pr.). Niektórzy utrzymują, że nie jest wykluczone, iż rząd w sprawie samorządu w Królestwie Polskiem ucieknie się w czasie feryj letnich do art. 87 praw zasadniczych, przewidującego zastosowanie praw bez uprzedniego przyzwolenia Izb prawodawczych.

Petersburg, 27 maja. (P. Ag.). Ogłoszono ukaz carski, zarządzający, że rezerwy piechoty i wojsk. inżynieryi z lat 1907 do 1908 w guberniach europejskich i azyatyckich mają być powołane na ćwiczenia. Jedynie w gub. kazańskiej powołane będą rezerwy tylko z r. 1907. Ćwiczenia te mają potrwać we wszystkich okręgach wojskowych 6 tygodni. Odbędą się one w jesieni po ukończeniu letnich robót.

Libawa, 27 maja. (P. Ag.). Na pokładzie łodzi torpedowej „Pogranicznik“, stojącej na kotwicy w porcie „Aleksander III.“, nastąpił wybuch pary w rurach kotła. Porucznik i 4 marynarzy ciężko się poparzyli. Przewieziono ich do szpitala.

Berno szwajc., 27 maja. Dziś zebrała się tu konferencya rossyjskiej organizacyi studentów wszystkich Uniwersytetów europejskich celem omówienia sytuacyi utworzonej przez uchwały Uniwersytetów niemieckich i szwajcarskich co do dopuszczenia studentów Rossyan. Oprócz kilkuset delegatów studenckich przybyło wielu profesorów Rossyan, literatów i dziennikarzy. Zajmowano się sprawą założenia Uniwersytetu rossyjskiego w Europie zachodniej lub przyłączenia oddziału rossyjskiego do jednego z istniejących już Uniwersytetów.

Kopenhaga, 27 maja. Król i królowa wrócili z podróży do portów zagranicznych.

Rzym, 27 maja. (Stefani). Donoszą z Durazzo, że do Szijaka przybywają nowe oddziały powstańców. Między powstańcami z Kruji a powstańcami z Szijaka wywiązała się walka.

Durazzo, 27 maja. W mieście spokój. Międzynarodowa komisya kontrolna konferowała dalej z wysłannikami powstańców. Księżna odwiedziła wczoraj rannych w szpitalu.

Dyskusya albańska we włoskiej Izbie deputowanych.

Rzym, 27 maja. We włoskiej Izbie deputowanych p. Galli rzekł, że położenie w Albanii nigdy nie było tak krytyczne, jak teraz. Krytykował stanowisko prasy austro-węgierskiej względem włoskiej, podniósł jednak poprawne stanowisko austr. Ministra spraw zagr. hr. Berchtolda.

Radykalny poseł Dicesaro nie jest zadowolony z wyjaśnień San Giuliana. Dyplomacya włoska skompromitowała się. Broni ona interesów Austryi ze szkodą Włoch.

P. Cirmeni (lewica) przyjął do wiadomości wyjaśnienia San Giuliana.

P. Chiessa, republikanin, krytykował politykę rządu włoskiego, nieodpowiadającą jego zdaniem interesom Włoch.

P. Graziani, socyalista, oświadczył, że powodem obecnego położenia jest to, że dwa mocarstwa chcą zapewnić sobie wyłączne wpływy w Albanii. Wskazywał na nieszczere stanowisko Austryi względem Włoch w Albanii.

Republikanin Barzilai zaznaczył, że stanowisko rządu włoskiego w sprawie albańskiej zraziło Serbię i Grecyę i źle oddziałało na stosunek do Rossyi, która szczerze popierała Włochy. Ucierpiał z tego powodu także stosunek do Francyi i Anglii, a po zajęciu Libii przedewszystkiem z temi państwami należało utrzymywać dobre stosunki. Wzajemna nieufność Austro-Węgier i Włoch była powodem stworzenia nowego państwa, nie było zaś do tego istotnej podstawy.

Soc. Lucci oświadczył, że socyaliści przeciwni są awanturze, której następstw na razie nawet nie można przewidzieć.

Radykalny poseł Rampolli nie pochwala polityki rządu w sprawie Albanii, nie odpowiadającej jego zdaniem duchowi uchwał konferencyi w Londynie.

P. Dibugnano twierdził, że istniejący między Austro-Węgrami a Włochami zatarg w sprawie Albanii może doprowadzić do ciężkich zawikłań. Przyłącza się do wywodów tych mowców, którzy domagali się interwencyi wszystkich mocarstw. Wyraził nadzieję, że Grey, ktory tyle już położył zasług około utrzymania pokoju, da inicyatywę także co do tej interwencyi.

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

NADESŁANE.

Dlaczego
każdy powinien nabyć
„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“,** którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Biura
Sokołowskiego
z ul. Jagiellońskiej 3
przeniesione
zostały na ul.
Trzeciego Maja
L. 5.

Zakład dentystyczny
Dr. Włodz. Serkowskiego
przeniesiony został
na ul. Koralnicką l. 6
i wykonuje wszelkie zabiegi lekarskie i dentystyczne, jako to: mostki, koronki, tak w kauczuku, jak i w złocie i w platynie.
Udogodnienia w spłatach.
Pacyentów z prowincyi załatwia się najszybciej.

FRANCENSBAD.
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

PRENUMERATĘ
na wszystkie czasopisma
i dzienniki
krajowe i zagraniczne
przyjmuje
Biuro dzienników
SOKOŁOWSKIEGO
LWÓW
3-ego MAJA l. 5.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 27 maja 1914.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	636·—	646·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	375·—	385·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	510·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	90·—	90·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·50	85·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	90·50	91·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Ziemsky Bank hipoteczny Lwów	90·—	90·70
Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·50	82·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	89·—	89·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·10	89·80
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·—	81·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ 4 pr. z r. 1903	80·—	80·70
Pożyczka miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ 4 pr.	80·—	80·70
„ „ Krakowa	80·—	80·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·	19·12
100 rubli rosyjskich srebrnych	250·—	253·—
„ „ papierowych	252·—	258·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

Papiery oplacają ½% podatek rentowy.
Kupony oplacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 25 maja 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·50	81·70
styczeń-lipiec	81·45	81·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·95	85·16
kwiecień-październik	85·10	85·30
z r. 1859 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1625·—	1663·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	421·—	431·—
„ „ 1864 po 100 zł.	675·—	685·—
„ „ 1864 po 50 zł.	320·—	330·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	99·90	100·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·85	82·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·50	86·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·10	103·10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·10	108·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·50	85·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·10	86·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·75	84·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·30	92·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·05	92·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·05	88·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·70	88·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·60	85·60
Koronowa waluta.		
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·30	85·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·40	103·40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	96·85	97·05
Poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	500·—	—·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	245·—	—·—
Obl. pr. regul. Cisy 5 prc.	290·—	300·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·10	84·10
Kroacyi i Slawonii	84·50	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 300 kor. 4 prc.	81·50	82·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·35	83·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·—	99·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·25	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	104·50	112·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	218·—	221·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·75	289·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	238·50	248·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·50	92·50
„ „ 50 lat w ½ 4 pr.	91·65	92·65
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ los. 60 l. 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·25	82·25
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	86·50	87·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	88·50	89·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. i emisya 42 lat 4½ pr.	89·—	90·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	77·25	78·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·50	83·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 300 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—
Koronowa waluta.		
I. Losy (za sztukę).		
Budapesztenskie (Basilika) 5 złr.	25·—	29·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	478·—	488·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	58·—	62·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	29·90	33·90
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	329·50	330·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	375·—	380·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3590·—	3600·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	605·50	606·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	789·—	790·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	724·—	726·—
Gal. banku hip. 200 złr.	638·—	642·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	489·40	490·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1947·—	1957·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	576·—	577·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Živnostenska banka 100 złr.	267·—	268·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	420·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	402·—	408·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1135·—	1145·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4940·—	4960·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	500·—	504·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	803·25	804·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2521·—	2541·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	866·—	869·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	296·—	299·—
Galic. karpac. nafl. Tow. 500 kor.	908·—	916·—
Schodnicy 500 kor.	418·—	421·—
Tow. zarz. tytoniow. 500 franków	425·50	427·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·65	117·85
Włoskie Banki	95·30	95·45
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·12½	24·16½
Paryż za 100 franków	95·77½	95·95
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·12½	253·12½
Szwajcarskie Banki	95·70	95·85
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota monetn.	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·21
20-markówka	23·54	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95·45
Ruble	252·25	253·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. I. 3123/13 (8907 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Włodzimierza Gorczaka, celem zniesienia współwłasności realności obj. lwh. 1514 ks. gr. gm. Milatyn, Włodzimierza Gorczaka, Pauliny Demciuch, Joanny Gerlach, Grzegorza Gorczaka, Ignacego Gorczaka, syna Ignacego, Ewy Gorczak, Maryi Gorczak, Stanisława Gorczak i Piotra Gorczaka własnych, odbędzie się dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Milatyn lwh. 1514, składającej się z domu mieszkalnego, szopy, stajni, stodoły i lodowni, ogrodu i łąki, wartości łącznej 7455 kor. 70 h.

Na realności tej znajdują się następujące przynależności a to: studnia i 44 drzew owocowych, ocenione na 138 kor. 80 h.

Cenę wywołania stanowi kwota 7455 kor. 70 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. XI. 5236/13 (9) (8895 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Związku Samopomocy handlowej i kredytowej w Tarnopolu, odbędzie się dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 160 ks. gr. Kokutkowce, 3/4 części roli,

b) lwh. 555 ks. gr. Kokutkowce, chata, plac budow. i rola,

c) lwh. 556 ks. gr. Kokutkowce, rola,

d) lwh. 560 ks. gr. Kokutkowce, rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 7 kor. 12 h.,
ad b) 1844 kor. 60 h.,
ad c) 190 kor.,
ad d) 300 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 4 kor. 74 h.,
ad b) 1256 kor. 40 h.,
ad c) 126 kor. 66 h.,
ad d) 200 kor.

Do realności lwh. 555 ks. gr. Kokutkowce należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszacowane na 11 kor. 60 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI
Tarnopol, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. E. X. 4710/12 (21) (8946 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej tusąd. Kasy sierocej odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 13[illegible], na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1602 ks. grunt. Stanisławów, cała realność, składająca się z pbud. 1719 i pgr. 2572/1, 2572/2, 2573 i 2574 o łącznej powierzchni 3665 m², na tych parcelach znajdują się:

a) dom mieszkalny drewniany, obejmujący 2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią i

b) dom mieszkalny o 1 pokoju i kuchni i 1 pokoju i kuchni, tudzież budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa 18.295 kor.

Najniższa oferta 9147 kor. 50 h.

Do realności lwh. 1602 ks. gr. gminy Stanisławów należą następujące przynależności: około 30 i kilka drzew owocowych i studnia, których wartość objęta jest w wartości szacunkowej realności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, 8 maja 1914.

L. cz. E. 498/14 (4) (8970 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kwaśniaka w Słopnicach królewskich odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 785 gm. Słopnice królewskie.

Wartość szacunkowa 190 kor.

Najniższa oferta 142 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 2407/13 (5) (9041 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Kuczmydy w Sokołowej woli, odbędzie się dnia 10-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya:

a) realności obj. lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Sokołowa wola,

b) 1/2 realności obj. lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Sokołowa wola, składających się z budynku, oraz kilku parcel gruntowych przydatnych pod uprawę wszelkich ziemiopłodów, wraz z przynależnościami, a to bruku stojącego koło domu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 98 na 1234 kor. 92 h.,

ad b) 1/2 lwh. 97 na 360 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) lwh. 98 — 823 kor. 28 h.,

ad b) 1/2 lwh. 97 — 240 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. 745/14 (4) (9034 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Neumanna w Gorlicach odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 527 gm. Limanowa.

Wartość szacunkowa 3600 kor.

Najniższa oferta 1800 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. XIII. 6978/13 (8) (9017 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Wiktoryi Gleitzmann w Krakowie, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14. licytacya następujących realności lwh. 575 ks. gr. Kraków Dz. VIII., składającej się z pbud. o obszarze 436 m², wraz z trzypiętrowym domem przy ul. R. Meselsa.

Wartość szacunkowa 134.937 kor. 50 h.

Najniższa oferta 67.468 kor. 75 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1196/12 (46) (9036 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki pożyczkowej w Bełzie i tow. zastąpionych przez adwokata dra Salomona Reissa we Lwowie, odbędzie się dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 8 1/2 przed południem w biurze Nr. 2, licytacya następujących realności:

I. realności lwh. 779 gm. Mosty wielkie z wyjątkiem parcel w obcem posiadaniu się znajdujących, a to: parcel 330, 332. 916, 953/1, 953/2, 953/3, 12232/13, 713/3, 12232/12, 4524/6.

Realność ta składa się z 6 kompleksów, które łącznie oszacowane są na 88.836 kor. 76 hal.

Kompleks a) składa się z pb. 335 i pgr. 977 i 980, tudzież 2 budynków mieszkalnych z przynależnościami,

kompleks b) składa się z pb. 21 i pgr. 1013. tudzież 2 budynków kasyno wojskowe i apteka z przynależnościami,

kompleks c) składa się z pb. 90 i pgr. 1061 i budynku mieszkalnego przy drodze na cmentarz wiodącej, wraz z przynależnościami,

kompleks d) składa się z pgr. 1063 z wybudowaną na niej kuźnią wojskowa,

kompleks e) składa się z pb 137/1 i 137/2 i pgr. 1131 i 1132 i wybudowanej tamże kamienicy murowanej, mieszkanie oficerskie, oraz stajni murowanej z ogródkiem i przynależnościami,

kompleks f) składa się z pgr 12267/2, 12267/6, 12268 i 12269 stanowiących razem częściowo drogę, stary gościniec, a częściowo las złączony z lasem dominikalnym.

II. z realności lwh. 1500 gm. Mosty wielkie, składającej się z pgr. 5480, stanowiącej łąkę w niwie „Sianożątki", a oszacowanej na 297 kor. 20 h.

III. z realności lwh. 1522 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 6132/1 położonej koło gościńca Żółkiew-Mosty, na której pobudowana jest stodoła i pgr. 4948 położonej koło drogi Kupiczwola w niwie „Kmytowa dolina", a oszacowanych na 778 kor. 68 hal.

IV. z realności lwh 1527 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 5243/1, a stanowiącej łąkę, oszacowanej na 22 kor. 48 h.

V. z realności lwh. 1658 gm. Mosty wielkie, składającej się z pgr. 6175/1, 6196, 6165 położonych koło kasarni 5 eskadrony, pgr. 4764/1, 4764/3 położonych przy granicy gm. Strzemień na południe od drogi do Strzemienia i pgr. 4807 w niwie „Pod wielkiem" położonej między drogami do Strzemienia i Kupiczwoli, a oszacowanej na 3332 kor. 60 h.

VI. z realności lwh. 1840 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 1041/1 położonej naprzeciw cerkwi w Mostach wielkich, a oszacowanej na 189 kor. 60 h.

VII. z realnooci lwh. 2617 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 4764/2 łąki, położonej przy granicy gm. Strzemień na południe od drogi do Strzemienia, a oszacowanej na 568 kor. 71 h.

Najniższa cena zatem wynosi:

I. kompleksów wskład lwh. 779 gminy Mosty wielkie wchodzących 44.567 kor. 07 h.

II. realności lwh. 1500 wynosi 198 kor. 13 h.,

III. realności lwh. 1522 wynosi 519 kor. 12 h.,

IV. realności lwh. 1658 wynosi 2221 kor. 73 h.,

V. realności lwh. 1840 wynosi 126 kor. 40 h.,

VI. realności lwh. 1527 wynosi 14 kor. 99 h.,

VII. realności lwh. 2617 wynosi 379 kor. 14 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 6.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych oznacza się na 133 kor. 95 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 2760/13 (12) (8961)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tarnopolskiej filii c. k. uprz. Banku hipotecznego w Tarnopolu zastapionej przez adw. dr. J. Horowitza w Tarnopolu, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sadzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 37 gminy kat. Chorostków, składającej się z pb. lkat. dom obszar 2 a. 34 m. kw.,

b) połowy realności obj. lwh. 474 gm. kat. Chorostków, składającej się z pb. lkat. 201/2 dom murowany obszar 76 a. 6 m. kw.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 10.850 kor.,

ad b) na 14.000 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 5425 kor.,

ad b) 7000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 5 maja 1914.

L. cz. E. 996/14 (4) (8827)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej w Kopyczyńcach zastąpionej przez adwokata dr. Gelbera, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 20, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 518 ks. gr. Krogulec pgr. lkat. 908 obszaru 40 a. 39 m. kw.

Wartość szacunkowa 1350 kor.

Najniższa oferta 900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kanc. Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 488/14 (9) (8927)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa gospodarczo-przemysłowego w Pomorzanach odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya:

a) realności obj. lwh. 128 ks. gr. gm. Pomorzany, wraz z budynkami,

b) połowy realności obj. lwh. 1663 gm. Pomorzany.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 1081 kor.,

ad b) na 225 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 720 kor. 66 h.,

ad b) 150 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. 283/14 (7) (9063)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jewdochy Kostyszyn z Podhajczyk, jako cesyonaryuszki Towarzystwa handlowego w Zborowie, odbędzie się dnia 15-go czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 257 ks. gr. gm. kat. Podhajczyki z budynkami i wraz z przynależnościami składającemi się z drzewek owocowych i zasiewu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2290 kor., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 1543 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1317/13 (11) (9053)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, zastąpionego przez adw. dr. Maciejowskiego w Bieczu, odbędzie się dnia 26 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 207 gm. kat. Biecz, składającej się z kamienicy murowanej piętrowej w Rynku wraz z pgrnt. i pbud. o łącznym obszarze 139 s², wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodka osobnego murowanego. oraz 5 śliwek na pgr. lk. 164.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 27.455 kor., przynależności zaś na 155 kor.

Najniższa cena wynosi 13.728 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 16 maja 1914

L. cz. E. 405/14 (8998)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Rościsława Piątkiewicza, adw. w Zborowie, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Zborowie, licytacya połowy realności obj. lwh. 4384 ks. gr. Jezierna.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2575 kor.

Najniższa cena wynosi 1716 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 15 maja 1919.

L. cz. E. 851/14 (4) (8826)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Paraszki Petrów zam. Bojko w Niżborgu nowym, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 9/40 części ks. gr. Niżborg nowy pgr. lk. 1386.

Wartość szacunkowa wynosi 450 kor.

Najniższa oferta 300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 5 maja 1914.

L. VIII. b. 1224 (9066 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dobczycami-Gdowem od km. 60·000—48·340 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916, 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

6.000 m³ faszyn wiklowych,
28.000 m³ „ lasowych,
340.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m³ jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę	Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m³ faszyn wiklowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,
1 m³ faszyn lasowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,
1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni do następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1224

Rozpisanie konkarsu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dobczycami-Gdowem od km. 60·090 do 48·340 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert,

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 23 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę	Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . , dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m³ kamienia po . . . K. . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem zwiazany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b. 1226 (9067 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Kasinką-Myślenicami od km. 83.000 do 72·800, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni. przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

1.500 m.³ faszyn wiklinowych,
9.000 m.³ faszyn lasowych,
150.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 800 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,
. . . . . .
wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 16 maja 1914.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)	Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulaayi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . . Koron . . . hal.,
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . , ... Koron . . . hal.,
1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie: . . . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodaje dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani aż do upływiu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1226

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Kasinką-Myślenicami od km. 89·000 do 72·800, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m.³

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca iednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie rzgulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częścio-

wą dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. maja 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.) Oferta.

Mocą cą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . hal.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. Nam. VIII. b) 1223 (9068 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Bogucicami-Wyżycami od km. 10·000 do 7·000. wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:
6.800 m.³ faszyn wiklowych,
34.000 m.³ faszyn lasowych,
408.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożeniu wadyum w kwocie 2500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego,
. . . . . .
wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 maja 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej, jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocniona do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 kor. Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:
1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy;
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy;
1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżone.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertę niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej Instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 191 . .
(Podpis, t. j. imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania oraz bliższy adres.)

L. VIII. b) 1223

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Bogucicami-Wyżycami od km. 10·000 do 7·000 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 3.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków. szczególnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 900 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 maja 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K Oferta.

Mocą której zobowiązuję się zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejcowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz (bliższy adres.)

L. N. VIII. b 1073/41 (8853 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu pod Krościenkiem od km.. 147·0 do 148·9 wykonać się mającej w latach 1914—1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m.³

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem. podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub papierach wartościowych. odpowiadających wymogom w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamienia (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie. albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 maja 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.
(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania. oraz bliższy adres):

L. VIII. b) 839 (8715 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Wisłoku pod Zaborowem-Nową wsia-Czudcem, wykonać

się mającej w latach 1914, 1915, i 1916, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca grudnia 1916, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoku w Rzeszowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 4000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoku w Rzeszowie i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony. ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 900 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m³ kamienia po . . . . K. . . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składa[my]), (złożyłem [złożyliśmy] wedle dołączonego dowodu) . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b 1186/49 (8852 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Skawie pod Urzebieńczycami-ujściem od km. 8·200 do 0·000 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawrć się mających kamieni łamanych wynosi 15000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretentyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzęd. w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 3000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po 12 godzinie oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 maja 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . , . w . , . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m³ kamiania po . . K . , h wyraźnie . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. VIII. b) 1168/47 (9065 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Sanoka do Liszny km. 280·145 do 270·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów, wynosi:

6.000 m.³ faszyn wiklowych,
14.000 m.³ faszyn lasowych,
200.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemlowym na 1 kor. przy dołączeniu dowodu wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . h, wyraźnie: . . . . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. cz. E. 2860/13 (6) (9057 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 7 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr 5, licytacya realności lwh. 182 ks. gr. Wola zarzycka.

Wartość szacunkowa wynosi 2676 kor. 66 hal.

Najniższa oferta 1784 k r. 44 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 4612/13 (8953)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacya realności lwh. 68 gm. Jurjampol.

Cena szacunkowa wynosi 4100 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2583 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 25, Oddz. VI.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. 1224/13 (8966)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Kulikowie, zastąpionego przez adw. dr. Szwedzickiego, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, w Kulikowie licytacya:

a) połowy realności obj. lwh. 58 i

b) całej realności obj. lwh. 526 gm. Pieczychwosty, stanowiących rolę i łąkę wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 1865 kor.

Najniższa cena wynosi 1244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6131/13 (8995)

Edykt.

Dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1112 gm. Zabłotów, Sosi z Lipperów Thon własnej, składającej się z domu drewnianego z pbud.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 4870 kor.

Najniższa cena wynosi 2435 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3177/13 (5) (9023)

Edykt.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym sala Nr. 16 licytacya:

a) realności gruntowej w obszarze 3 h. 83 ar. 84 m. lwh. 8 gm. Maszkieniec,

b) realności gruntowej z budynkami lwh. 66 gm. Maszkieniec

c) realności gruntowej w obszarze 68 ar. 9 m. lwh. 321 gm. Maszkieniec,

d) realności gruntowej w obszarze 1 h. 52 ar. 13 m. lwh. 326 gm. Maszkieniec,

e) realności gruntowej w obszarze 73 ar. 23 m. lwh. 67 gm. Maszkieniec.

Cena szacunkowa wynosi:

ad a) realności lwh. 8 — 13.338 kor. 75 hal.,

ad b) realności lwh. 66 — 7681 kor. 25 hal.,

ad c) realności lwh. 321 — 2365 kor.,

ad d) realności lwh. 326 — 5361 kor. 25 hal.,

ad e) realności lwh. 67 — 2543 kor. 75 hal.

Do realności lwh. 66 gm. Maszkieniec przynależy płot, oszacowany na 20 kor., zaś inne realności nie mają żadnych przynależności.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi:

ad a) przy real. lwh. 8 — 8892 kor. 50 hal.,

ad b) przy real. lwh. 66 — 5120 kor. 82 hal.,

ad c) przy real. lwh. 321 — 1576 kor. 60 hal.,

ad d) przy real. lwh. 326 — 2507 kor. 46 hal.,

ad e) przy real. lwh 67 — 1695 kor. 82 hal.

Odnośne akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelaryi tut. c. k. sądu Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. 484/14 (7) (9062)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Allerhand, zastąpionej przez adw. dr. Hauslingera, odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya:

I. realności obj. lwh. 202 i 348 gm. Hukałowce.

II. realności obj. lwh. 601 ks. gr. gm. Hukałowce, wraz z przynależnościami, składającemi się ze zorania.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad I. 550 kor. + 2100 kor. = 2650 koron,

przynależności zaś na kwotę: 9 kor. + 33 kor. = 42 kor.;

ad II. na kwotę 600 kor.,

przynależności zaś na 9 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad I. 1794 kor. 66 hal.,

ad II. 406 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 6353/13 (13) (9030)

Strona zobowiązana: Tańka Prodyus.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa handlowego w Bóbrce jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 2 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następu-

1. 1/8 części realności lwh. 424 ks gr. Brzozdowce, wartości szacunkowej 100 kor.

Najniższa oferta 66 kor. 66 h.

2. 1/16 części realności lwh. 430 ks gr. Brzozdowce, wartości szacunkowej 40 kor. 62 hal.

Najniższa oferta 27 kor. 8 h.

3. 1/24 części realności lwh. 426 ks. gr. Brzozdowce, wartości szacunkowej 8 kor. 33 hal.

Najniższa oferta 5 kor. 49 h.

4. 1/24 części realności lwh. 947 ks. gr. Brzozdowce, wartości szacunkowej 9 kor. 58 hal.

Najniższa oferta 6 kor. 39 h.

4. połowy realności lwh. 1116 ks. gr. Brzozdowce, wartości szacunkowej 880 kor.

Najniższa oferta 586 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. E. III. 4731/12 (73) (19293 1—3)

Zobowiązany: Stanisław Horszowski.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii Praskiego Banku kredytowego we Lwowie odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału III. drzwi Nr. 70 we Lwowie:

I. Dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya połowy realności obj. lwh. 172 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa pod lkon. $203^{2}/_{4}$ przy ul. Kaźmierzowskiej l. orj. 23 położonej, składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 1898 m², fundamentów na tej parceli założonych i murów piwnicznych, tudzież z przejazdu z desek i rygli.

Połowa tej realności wystawiona na licytacyę jest oceniona na 182 858 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 91.429 kor. 38 hal.

Licytacya drugiej połowy tej samej realności rozpisaną została edyktem licytacyjnym z dnia 10 kwietnia 1914 do l. E. III. 5686/12, na ten sam dzień i tę samą godzinę.

II. Dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya realności obj. lwh 358 ks gr. dla IV. dz. m. Lwowa pod lkon. $426^{4}/_{4}$ przy ul. Piekarskiej l. orj. 17 położonej, składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 824 m², kamienicy trzypiętrowej wraz z przynależytościami, składającemi się z okien, krat i t. d. opisanemi w protokole oceniania.

Realność ta oceniona jest na 308.311 kor. 40 hal., przynależności zaś na 2330 kor.

Najniższa cena wynosi 155.320 koron 70 hal.

III. Dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya połowy realności obj. lwh. 1083 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa pod lkons. $1118^{1}/_{4}$ przy ul. Ossolińskich l. orj. 12 położonej, składającej się z parcel budowlanych o powierzchni 123 m², parcel gruntowych o powierzchni 271 m², kamienicy dwupiętrowej z suterynami, wraz z przynależytościami, składającemi się z okien, drzwi, kociołków i t. d. opisanemi w protokole oceniania.

Połowa tej realności wystawiona na licytacyę oceniona jest wraz z przynależytościami na 60.842 kor.

Najniższa cena wynosi 30.421 kor.

IV. Dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem licytacya:

a) realności obj. lwh. 1084 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa pod lkons $1119^{1}/_{4}$ przy ul. Ossolińskich pod l. orj 10 położonej, składającej się z parcel bud. i grunt. łącznej powierzchni 518 m², kamienicy dwupiętrowej z suterynami, budynku teatralnego, restauracyi i tarasu wraz z przynależytościami w protokole oceniania opisanemi,

b) połowy realności obj. lwh. 1085 ks. gr. dla I. dz. m. Lwowa pod lkons. $1120^{1}/_{4}$ przy ul. Ossolińskich pod l. orj. 8 położonej, składającej się z parcel bud. grunt. o powierzchni 450 m², kamienicy dwupiętrowej z suterynami wraz z przynależytościami, składającemi się z okien, drzwi, stor i t. d. w protokole oceniania bliżej opisanemi.

Realność obj. lwh. 1084 oceniona jest na 253.611 kor. 96 hal., zaś połowa realności obj. lwh. 1085 oceniona jest na 110.713 kor. 14 hal.

Obie te realności stanowiące całość fizycznie nie dającą się rozdzielić, będą sprzedane razem.

Najniższa cena realności lwh. 1084 i połowy realności lwh. 1085 wynosi 182.162 kor. 55 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż żadnej z tych realności nie nastąpi.

Licytacya odbędzie się na podstawie warunków, które niniejszem jako odpowiadające przepisom ustawy zatwierdza się.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,
Oddział III.
Lwów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. 9286/13 (6) (8823)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu, przez adw. Serafińskiego w Kałuszu, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 3 po południem w biurze Nr. III., na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1028 ks. gr. gminy Kałusz, chata, stodoła, stajnia, ogród i pole w niwach Czerteż i innych.

Wartość szacunkowa 16.270 kor.

Najniższa oferta 11.193 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 1028 ks. gr. gm. Kałusz należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszacowane na 520 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kałusz, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 189/13 (8967)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Kulikowie, zastąpionego przez adw. dr. Szwedzickiego, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Kulikowie licytacya realności obj. lwh. 558, 559, 560 i 1 2 1064 gm. Kulików, tworzących parcelę budowlaną i ogród, wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki i drzew.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 803 kor. 50 hal., przynależności zaś na 15 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 546 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wykażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 30 kwietnia 1914.

L. cz. E. 422/14 (4) (8791)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1914 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 757 gminy Borszczów,

b) połowy realności obj. lwh. 236 tejże gminy Zofii Rojowskiej własnych,

składających się:

ad a) z roli,

ad b) ze starej chaty.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:

ad a) na 290 kor. 95 hal.,

ad b) na 70 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 173 kor. 84 hal.,

ad b) 46 kor. 70 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 13 maja 1914.

L. cz. E. 694/14 (9021)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28, licytacya:

a) całej realności lwh. 669,

b) 1 6 części lwh. 206 i

c) 1/2 lwh. 207 gm. Wołochy.

Realności te oceniono:

ad a) na 615 kor.,

ad b) 108 kor. 30 h.,

ad c) 995 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 403 kor. 32 h.,

ad b) 76 kor. 20 h.,

ad c) 663 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tut. w biurze Nr. 29.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 6 maja 1914.

L. cz. E. 955/13 (8968)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Łozińskiego, syna

Matwija w Kulikowie odbędzie się dnia 14 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 6 w Kulikowie licytacya realności obj. lwh. 325 gm. Kulików. tworzącej rolę i łąkę.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1161 kor.

Najniższa cena wynosi 774 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I
Kulików. dnia 16 maja 1914.

L. cz E. 2628/13 (24) (8842)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 67 ks. Tarnobrzeg objętej. składającej się z pb. 161 o powierzchni 579 m², domu parterowego murowanego Nr. 63 oznaczonego, murowanych oficyn w podwórcu pod którymi mieści się piekarnia.

Dom składa się z 3 sklepów i 8 ubikacyj mieszkalnych.

Nieruchomości te oceniono na 30.110 koron.

Najniższa oferta wynosi 15.055 kor.

Ponizej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Tarnobrzeg, 15 maja 1914.

L. cz. E. 5461/13 (6) (8840)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:

1. całej realności lwh. 1401 gm. Sobów, składającej się z pgr. 339, 340 i pbd. 246 o łącznej powierzchni 36 ar. 18 m², domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych,

2. całej realności lwh. 1778 gm. Sobów, składającej się z pgr. 391 o powierzchni 20 ar. 32 m²,

3. połowy realności lwh. 993 gm. Sobów, składającej się z pgrnt 3535/1 o powierzchni 57 ar. 76 m².

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad 1. na 4668 kor.,
ad 2. na 400 kor.,
ad 3. na 600 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. — 3112 kor.,
ad 2. — 266 kor. 66 h.,
ad 3. — 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C k. Sąd powiatowy, Oddz IV.
Tarnobrzeg, 11 maja 1914.

L. cz. E. 1063/12 (8994)

Zobowiazani Aleksander vel Ołeksa Antończiów, Katarzyna Antończiów vel Katarzyna Szwed i Filip Wasyłyszyn w Bohatkowcach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Danyluk ur. Humeniuk w Bohatkowcach, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godz 10 południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, w Wiśniowczyku licytacya:

a) 1/2 realności lwh. 128 gm. Bohatkowce,
b) 1/4 części lwh. 939 gm. Bohatkowce,
c) lwh. 333 gm. Bohatkowce,
d) lwh. 952 gm. Bohatkowce,
e) lwh. 965 gm. Bohatkowce,
f) lwh. 826 gm. Bohatkowce,
g) 1/2 lwh. 966 gm. Bohatkowce wraz z przynależytościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie:

ad a) 1/2 lwh. 128 gm. Bohatkowce na 190 kor.,
ad b) 1/4 lwh. 939 pow. gm. na 860 kor. 25 h.,
ad c) lwh. 333 pow. gm. na 830 kor.,
ad d) lwh. 952 pow. gm. na 215 kor. 50 h.,
ad e) lwh. 965 pow. gm. na 1200 kor..
ad f) lwh. 826 pow. gm. na 1200 kor.,
ad g) 1/2 lwh. 966 pow. gm. na 650 koron.

Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 126 kor. 66 h.,
ad b) kwotę 573 kor. 50 h.,
ad c) kwotę 553 kor. 32 h.,
ad d) kwotę 143 kor. 66 h.,
ad e) kwotę 800 kor.,
ad f) kwotę 800 kor.,
ad g) kwotę 433 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 4 maja 1914.

L. cz. E. 2295/13 (6) (8409)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Wasyla Drozdy w Terce, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 169 ks. gr. Terka realność.

Wartość szacunkowa 2000 kor.

Najniższa oferta 1333 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 929/14 (4) (9033 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Neumanna w Gorlicach, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 523 gm. Sowliny.

Wartość szacunkowa 20.000 kor.

Najniższa oferta 13.333 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 5 maja 1914.

L. cz E. 107/14 (9035)

Edykt licytacyjny.

W dniu 17 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya 21/36 części realności lwh. 913 gm. kat. Rakszawa objętych obejmujących grunt o powierzchni 1 ha. 97 ar. 6 m.

Wartość szacunkowa 2419 kor. 26 h.

Najniższa oferta 1612 kor. 84 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 12 maja 1914.

L. cz. E. 490/10 (20) (8681)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Reissli z Łanczynerów Schlosserowej i tow. w Pecyeniżynie odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południemw biurze Nr. 7, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności:

ad a) obj lwh. 962 ks. gr. gm. Peczeniżyn o powierzchni 4 i pół morga.

Wartość szacunkowa 7068 kor.

Najniższa oferta wynosi 5112 kor.

ad b) realność obj. lwh. 963 ks. gr. gm. Reczeniżyn o powierzchni 4 morgów 722 s. kw. oszacowana na 2690 kor.

Najniższa oferta wynosi 1799 kor.

ad a) do realności lwh. 962 ks. gr. gm. Peczeniżyn należą następujące przynależności: chata mieszkalna, 2 budynki gospodarcze, studnie, płoty, parkan, 6 jabłoni, 4 grusze, 5 śliw, lipa i 2 młode jasiona oszacowane na 468 kor.

ad b) do realności lwh. 963 ks. grunt. gm. Peczeniżyn należą jako przynależności: 10 fur olch oszacowane na 20 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 26 kwietnia 1914.

L. cz. E. IV. 5583/14 (4) (8943)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 26 czerwca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 w Nowym Sączu licytacya realności lwh. 471 gm. Nowy Sącz część Załubińcze wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6510 kor.

Najniższa cena wynosi 3255 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 11 maja 1914.

L. cz. E. 263/14 (8975)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń „Dnistr" we Lwowie zastąpionego przez pełnomocnika dr Eugeniusza Oleśnickiego adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 21 ks. gr. gm. kat. Muszyna wraz z przynależnościami składającemi się z drzwi podwójnych i schodów na strych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3900 kor., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 1956 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchumości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 4 maja 1914.

L. cz. E. 8584/14 (16) (8959)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej masy konk. Kom. Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Kałuszu, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1133 ks. gr. gm. Pójło łąka i pastwisko w niwie „pod Moczar",

b) lwh. 1024 ks. gr. gm. Pójło rola w niwie „Pomiarki",

c) lwh. 1075 ks. gr. gm. Pójło rola w niwie „Kuciatki",

d) lwh. 896 ks. gr. gm. Pójło rola w niwie „Pomiarki", „Kuciatki" i „pod Moczar",

e) lwh. 734 ks. gr. gm. Pójło rola i „Moczar".

f) lwh. 735 ks. gr. gm. Pójło rola w niwie „Moczar".

Wartość szacunkowa:
ad a) 1900 kor..
ad b) 375 kor.,
ad c) 625 kor.,
ad d) na 5750 kor,
ad e) na 660 kor.
ad f) na 930 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1266 kor. 66 h..
ad b) 250 kor.,
ad c) 416 kor 66 h.
ad d) 3833 kor. 32 h.,
ad e) 440 kor.,
ad f) 620 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. kanc. w biurze Nr. VII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaje co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sadowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Kałusz, dnia 4 maja 1914.

(8886)

L. cz. E. VIII. 5359/13, E. VIII. 3472/13, E. VIII. 3411/13, E. VIII. 5889/13

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

I. 1) domu dwupiętrowego na Zasaniu przy ul. Krasińskiego z parterową oficyną wyk. hip 1751 ocenionego na 62.095 kor., zaś przynależności na 217 kor. 50 h.,

2) domu piętrowego na Zasaniu przy ul. Krasińskiego wyk. hip. 2969 ocenionego na 50.208 kor. 50 h., zaś przynależności na 181 kor. 50 h. dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr 14.

II. 1) gospodarstwa wiejskiego w Nowosiółkach wyk. hip. połowa 725 ocenionego na 3398 kor.,

2) połowa lwh. 79 ocenionego na 2468 kor. dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14.

III. 1) gospodarstwa wiejskiego w Krzeczkowej lwh. 58 ocenionego na 183 kor. 64 h.,

2) lwh. 60 okenionego na 36 kor 50 h.,

3) lwh. 266 ocenionego na 322 kor. 07 h.,

4) lwh. 1/3 część ocenionego na 11 kor. 82 h.,

5) lwh. 6/3 części 295 ocenionego na 63 kor. 24 h.,

6) lwh. 289 ocenionego na 2279 kor. 34 h.,

7) lwh. 332 ocenionego na 1005 kor. 64 h, dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 14.

IV. 1) gospodarstwa wiejskiego w Walewie wyk. hip. 483 ocenionego na 1440 kor., dnia 5 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 14.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
I. ad 1) 31,156 kor. 25 h.,
2) 25.104 kor. 25 h.
II. ad 1) 2265 kor. 34 h.,
2) 1645 kor. 32 h.
III. ad 1) 122 kor. 42 h.,
2) 24 kor. 32 h.,
3) 214 kor. 70 h.,
4) 6 kor. 88 h.,
5) 42 kor. 16 h.,
6) 1519 kor. 56 h.,
7) 670 kor. 42 h.
IV. ad 1) 960 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 7 kwietnia 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 274/14 (8856 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej ś. p. Mikołaja Pszyka, z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza i zastępcy c. k. notaryusza w Ustrzykach, tudzież jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Przemyślu, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w tutejszej c. k. Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 10 maja 1914.

L. cz. C. 150—152/14 (8513)

Odnośnie do tus. edyktu z 3 kwietnia 1914 C. 150/14 odnosi się ustanowienie kuratora także do spraw C. 151/14 i 152 14 o 920 koron i 940 koron Katarzyny Burko przeciw Michałowi Burko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 114/14 (8765)

Edykt.

W sprawie Wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przeciw Franciszkowi Fusowi z Biertowic i spól. o 1020 kor. ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Fusa kuratorem adw. dr. Goldwassera.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Myślenice, dnia 22 kwietnia 1914.

L. Prez. 1750 (13 N. M./14) (8941)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu po myśli § 120 ust. not. mianuje p. Ignacego Günsberga tymczasowym substytutem zmarłego śp. dr. Tadeusza Bilińskiego, c. k. notaryusza w Tarnopolu, na czas do zamianowania substytuta wedle § 119 ust. not.

Tarnopol, dnia 22 maja 1914.

L. cz. Cw. 1445/14 (1) (8487)

Edykt.

Przeciw Janowi Sumykowi synowi Łusza z Oleska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Izaka Majera Tennebauma, kupca z Oleska, pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1195 kor. 24 hal zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Sumyka syna Łukasza ustanawia się p. adwokata dr. Wiśniewskiego w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Sumyka syna Łukasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 2 maja 1914.

L. cz. C. II. 332/14 (8901)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Herschowi Gottesfeldowi ze Skały, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Uschera Steinera ze Skały pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 czerwca 1914, o godzinie 8·30 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Stoklasę w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 18 maja 1914.

L. cz. C. I. 245/14 (8747)

Edykt.

Przeciw Nykole Jurków synowi Andrija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Chaima Dodyka pozew o 250 koron.

Na podstawie pozwu z dnia 16 maja 1914 C. b) I. 245/14 (1) wyznaczoną została rozprawa na dzień 29 maja 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Nykoły Jurków ustanawia się p. adwokata dr. Stoklasę w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wspomnianego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 16 maja 1914.

L. cz. C. II. 123/14 (8960)

Edykt.

Przeciw Majerowi Blausteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Matesa Józefa Vogla pozew o 700 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 maja 1914, o godzinie 8·30 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Matesa Józefa Vogla ustanawia się p. adwokata dr. Finkelsteina w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kałusz, dnia 21 maja 1914.

L. cz. C. I. 231/14 (1) (8814)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Bodnarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Michała Samirę pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Pawła Bodnara ustanawia się p. adwokata dr. Kimelmana w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czortków, dnia 14 maja 1914.

L. cz. C. II. 160/14 (1) (8759)

Edykt.

Przeciw Kiarze Kiszakiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Piotra Kiszakiewicza pozew o uznanie własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw powyższej niewiadomej ustanawia się p. adwokata dr. Grychowskiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 14 maja 1914.

L. cz. C. IV. 337/14 (1) (9051)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kawka, handlarzowi owoców w Tarnowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Leona Mandelbauma w Tarnowie pozew o zapłacenie kwoty 992 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 30 go maja 1914, o godz. 9 rano, w sali rozpraw Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kawki ustanawia się p. adwokata dr. Eliasza Simchego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego Michała Kawkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 23 maja 1914.

L. cz. C. I. 168/14 (8676 1—3)

Edykt.

Przeciw Maryannie lub Maryi z Baszczaków Gościńskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Józefa Roztoczyńskiego z Polany pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, w sądzie poniżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Szaraniewicza, adwokata w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dn a 30 marca 1914.

L. cz. C. II. 120/14 (5) (8662)

Edykt.

Przeciw Janowi Lisowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Mastafiaka i Jadwigę z Matuszyków Mastafiak w Ropie pozew o oddanie w posiadanie realn. lwh. 849 gm. Ropa zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 2 czerwca 1914, o godz. 8 30 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Celestyna Męcińskiego w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 9 maja 1914.

L. cz. C. II. 289/14 (1) (8819)

Edykt.

Przeciw Janowi Prejnarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Schächtera, adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 198/14 (8788)

Edykt.

Przeciw Franciszce Stokłosa zam. Moździerz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Pinkasa Waltera, kupca w Zabłotowie, pozew o zapłatę kwoty 431 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1914, o godzinie 8 rano, sala Nr. 19.

Celem strzeżenia praw nieznanej z miejsca pobytu pozwanej ustanawia się p. dr. Bartza, adw. w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. C. III. 180/14 (8678)

Edykt.

Przeciw Henrykowi Seidenowi w Czajkowej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Mielcu pozwy przez:

1. Mojżesza Majera Leszkowicza o 706 kor. zpn,
2. Peslę Weinfeld o 1000 kor. zpn.,
3. Mozesa Weinfelda o 750 kor. zpn,
4. Markusa Eichena o 866 kor. 80 hal i o 302 kor. zpn. — wszystkich w Mielcu,
5. Chaima Unterberga w Czajkowej o 700 kor.

Na podstawie tych pozwów wyznaczoną została audyencya na dzień 1 maja 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się adwokatów:

ad 1. p. dr. Łojasiewicza,
ad 2. p. dr. Plutyńskiego,
ad 3. p. dr. Nowaczyńskiego,
ad 4. p. dr. Wronkę,
ad 5. p. dr. Łojasiewicza

w Mielcu kuratorami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Mielec, dnia 1 maja 1914.

L. cz. C. XI. 253/14 (1) (9019)

Edykt.

Przeciw Karolowi Schreierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Katarzynę Opryszko córkę Michała pozew o zapłacenie 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 29 maja 1914, o godz. 9·10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Karola Schreiera ustanawia się p. dr. Izraela Rosenmana w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Schreiera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Stryj, dnia 10 maja 1914.

L. cz. Cw. 1797/14 (8730)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Świtnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Bank zaliczkowy w Stanisławowie pozew o zapłatę sumy 665 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 11 marca 1914 Cw. 1797 14.

Celem strzeżenia praw Wasyla Świtnego ustanawia się p. adwokata dr. Laufera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 8 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 1680/14 (1) (9015)

Edykt.

Przeciw Justynie Podleśnej ur. Romańczuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Salomona Balina, kupca w Zbarażu, pozew o zapłatę sumy wekslowej 560 kor zpn. z wnioskiem na wydanie wekslowego nakazu zapłaty tejże sumy zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wydano przeciw pozwanej wekslowy nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw Justyny Podleśnej ur. Romańczuk ustanawia się p. dr. Steinhardta, adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurankę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. C. VI. 205/14 (8919)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Antoniemu Kaczkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Maryę z Stepkowiczów Kaczkowską ż. Antoniego pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 3 czerwca 1914, o godzinie 8 przed południem, biuro Nr. 4, rynek.

Celem strzeżenia praw Antoniego Kaczkowskiego ustanawia się Jana Piskozuba w Kutach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Kaczkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kuty, dnia 14 maja 1914.

L. cz. Cw. III. 2598/14 (2) (9004)

Edykt.

Przeciw pozwanemu Władysławowi Zielińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powódkę Kasę kredytową we Lwowie przez adwokata dr. Franciszka Jaglarza we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 16 kwietnia 1914 Cw. III. 2598/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Antoniego Fischera we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 11 maja 1914.

Konkursa.

L. 1370/14 (9069)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie są do obsadzenia 2 posady dozorcy więźni ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcyi c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 6-go lipca 1914.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. certyfikat lub paszport wojskowy,

3. ostatnie świadectwo szkolne,
4. świadectwo moralności i przynależności,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza zakładowego lub fizyka.
6. świadectwo wyzwolin (zupełna znajomość rzemiosła stolarskiego).

Mianowani obowiązani będą do złożenia egzaminu z przepisów służbowych najpóźniej w przeciągu jednego roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Lwów, dnia 26 maja 1914.

L. cz. Prez. 17.299 (8722)

Konkurs.

W Sądzie powiatowym w Turce będzie obsadzona nowokreowana posada sędziego, ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o takie same posady, które opróżnią się w innych sądach powiatowych lub kolegialnych w Galicyi wschodniej, wniosą udokumentowane podania do Prezydyum Sądu obwodowego w Samborze najpóźniej do dnia 5 czerwca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. cz. Prez. 17.300 (8723)

Konkurs.

W Sądzie obwodowym w Turce będzie obsadzona nowokreowana posada sędziego powiatowego, ze systemiaowanymi poborami VIII. klasy rangi.

Ubiegający się o tę lub o takie same posady, które opróżnią się w innych Sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschoyniej, wniosą udokumentowane podania do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Sanoku najpóźniej do dnia 5 czerwca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. cz. Prez. 16.735 (8721)

Konkurs.

W c. k. Sądzie krajowym we Lwowie będzie obsadzona posada prowadzącego księgi gruntowe w IX. klasie rangi, ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę, lub o taką posadę, względnie o posady starszych oficyałów kancelaryjnych, które się mogą opróżnić w Sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej, wniosą należycie udokumentowane podania kompetencyjne najdalej do dnia 10 czerwca 1914 do Prezydyum Trybunału I. instancyi, w której posada jest wolna.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

L. 3144/14 (8796 1—2)

Ogłoszenie.

Celem wydzierżawienia:

1. prawa poboru 100 prc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego,
2. nowej rzeźni miejskiej wraz z wszystkimi poborami,
3. dwu wyrębni miejskich z 19 sklepami na czas od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1916 odbędzie się w Magistracie miasta Kałusza publiczna licytacya ustna i pisemna w dniu 9 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem.

Oferty pisemne należy wnieść najpóźniej do godz. 10 rano dnia 9 czerwca 1914.

Wadyum wynosi 10 prc., kaucya zaś 20 prc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Roczny czynsz dzierżawny wywoławczy wynosi 25.000 kor.

Bliższe warunki są do przejrzenia w Magistracie w godzinach urzędowych.

Kałusz, dnia 19 maja 1914.
Burmistrz.

L. Prez. 113/4 (14) (8795 1—2)

Konkurs

na posadę funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach z roczną remuneracyą w kwocie 400 koron.

Podania z dowodami uzdolnienia należy wnieść do c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie najdalej do 10 czerwca 1914.

Kraków, dnia 20 maja 1914.

L. 4612/14 (9002)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 18 marca 1914 zatwierdzonej reskryptem Wydziału powiatowego z dnia 4 maja 1914 L. 1956 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę inżyniera gminnego za kontraktem z płacą cztery tysiące ośmset (4800) koron rocznie.

Wymogi:
1. Obywatelstwo austryackie.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia.
3. Ukończenie jednej z wyższych szkół technicznych.
4. 2-letnia praktyka w służbie rządowej lub autonomicznej.

Kandydaci z ukończonymi studyami z działu budowy dróg i mostów i mogący się wykazać praktyką w dziale naftowym będą mieli pierwszeństwo.

Ostemplowane podania zaopatrzone w oryginalne dokumenty należy wnieść do Urzędu miejskiego w Tustanowicach najpóźniej do 10 czerwca 1914.

Tustanowice, dnia 30 maja 1914.
Burmistrz:
Spitzman.

L. 4612 14

Konkurs.

Gmina Tustanowice rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dozorcy tłoki gminnej z płacą 1800 kor. rocznie.

Do obowiązków dozorcy tłoki należyć będzie wykonywanie kontroli na tłoce i gruntach gminych badanie produkcyi ropy i sporządzanie odnośnych wykazów.

Wymogi:
1. Obywatelstwo austryackie,
2. Dłuższa praktyka w dziale naftowym.
3. Wyrobione pismo.

Ostemplowane podania zaopatrzone w oryginalne dokumenty należy wnosić do Urzędu miejskiego w Tustanowicach najpóźniej do 10 czerwca 1914.

Tustanowice, dnia 20 maja 1914.
Burmistrz:
Spitzman.

Firmy.

L. cz. Firm. 1617/13 Stow. IV. 67 (8877 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszen zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaworzno.

Brzmienie firmy: Bank komercyalny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Jaworznie. — Commerzial Bank, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jaworzno.

Walne Zgromadzenie z dnia 4 maja 1913 uchwaliło rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia.

Likwidatorem ustanowiono Egona Nyiry, urzędnika bankowego z Bielska, który firmę podpisywać będzie także w ten sposób, że pod niemieckiem jej brzmieniem z dodatkiem „in Liquidation“ pisze swe nazwisko.

Zarazem wzywa się wierzycieli, by się do Towarzystwa zgłosili.

Data wpisu: 28 sierpnia 1913.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1914.

L. cz. Firm. 82/14 Stow. II. 70 (8803 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów): Na nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 30 grudnia 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę rzeczonego Towarzystwa, a likwidatorami wybrano Lipego Ehre w Glinianach i Herscha Kannera, kupca w Wyżnianach.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. Firm. 224/14 Stow. I. 152 (8312 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenie: Buczacz.

Brzmienie firmy: Kasa oszczędności i zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu, — po niemiecku: Spar- und Vorschusskasse, registrierte Gonossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz.

Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w dniu 1 marca 1914 odbytem uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacyę tegoż.

Zmiana firmy na: Kasa oszczędności i zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu w likwidacyi, — po niemiecku: Spar- und Vorschusskasse, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz in Liquidation.

Likwidatorami wybrano Süsskinda Hermanna w Buczaczu i Peisacha Malameta w Buczaczu, którzy firmę stowarzyszenia pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem w języku polskim lub niemieckim pierwszą literą imienia i pełnem nazwiskiem podpisywać będą.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa, się aby ze swojemi pretensyami do stowarzyszenia zgłaszali się.

Data wpisu: 31 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. Firm. 345/14 Stow. IV. 224 (8471 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ul. Wiślna 4.

Brzmienie firmy: Spółka omnibusów automobilowych w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Spółka omnibusów automobilowych w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką „obecnie w likwidacyi“.

Wpisy szczególne (rozwiązanie i wybór likwidatorów): Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu stowarzyszenia w dniu 1 kwietnia 1914 odbytem, uchwalono likwidacyę stowarzyszenia i wybrano likwidatorami pp. dr. Feliksa Twaroga w Krakowie na Salwatorze i Bolesława Jurskiego, inżyniera w Krakowie, Kremerowska 6.

Zarazem po myśli § 40 ust. z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. p. p. wzywa się wierzycieli, aby się do stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 14 kwietnia 1914.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 12 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 195/14 Rg. A. I. 26 (8319 1—3)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych należy wykreślić.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: L. Emel, Caffe-Restaurant „Edison“ w Stanisławowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu zarządza się wykreślenie firmy.

Data wpisu: 10 marca 1914.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 marca 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“** wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEART, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ **„Przegląd Bibliograficzny“**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.
Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

— — — — **25 koron** — — — —

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**

Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

Podróże morskie dla wypoczynku i rozrywki.

V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszy okrętem Austro-Amerykany „Argentina“ od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Jałta, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Ephirus, Curzola, Tryest. Cena wraz z utrzymaniem i wycieczkami lądowemi od K. do 1100.

Podróże towarzyskie okrętem austryackiego Lloydu „THALIA“

VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cadyx (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Jago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

VII. Podróż do północnych miast od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Braunbritad, Kiel, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Koperwik, Odda, Noreimsund, Tisse, Bergen, Koperwik, Helgoland, Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

VIII. Podróż do kraju Wikingów od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osternwik, Sabö, Oic, Hellesylt, Mirok, Raftsund, Tromsö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

IX. Podróż do wiecznych lodów od 3 do 30 sierpnia.

X. Podróż do miejsc kąpielowych od 1 do 28 września.

XI. Podróż do Dalmacyi, Albanii, Sycylii i Tunisu od 3 do 19 października.

Główna Agencya Austr. Lloydu dla Galicyi. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S. Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Adres telegr. „Stadtbureau“. **Telefon Nr. 234.**

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy

przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

OKNA

stare jak nowe z fabryki Wczelaka piece oraz materyał budowlany tanio do sprzedania. Jagiellońska 7.

Zgłosić się: Biuro St. Sokołowskiego, Trzeciego Maja l. 5.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Okazya! Wyborny wiśniak i jabłczak stary, nalewki owocowo-miodowe domowego wyrobu bez alkoholu. 5 klgr. 6 kor. franko. — Naczynie demyon. warte 2 korony. P. Korzeniewicz, em. naucz. Iwaniczany p. l.

WINA

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, **węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie** w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca

handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Filozof IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — — E. U. Głęboka l. 14, parter 49. — —

Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

OGŁOSZENIE.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zwołuje niniejszem

XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Tow. akcyjnego „Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka“

na dzień 17 czerwca 1914, o godzinie 12 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1913.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1913.
3. Przeznaczenie zysku za r. 1913
4. Wybór 3 członków Rady zawiadowczej
5. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży conajmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie

Co do akcyi, będących w posiadaniu Państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 19 maja 1914.

Jan Lidl
Prezes Rady Zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Stacya kolei: Krynica.
Z Krakowa 5 i pół godzin.
Ze Lwowa 10 godzin.
Z Warszawy 17 godzin.

Poczta: Trzy razy dziennie.
Urząd telegraficzny i telefoniczny w miejscu.

KRYNICA

Zakład zdrojowy w Galicyi.

W Karpatach 600 m. n. p. m. Stacya kolejowa w miejscu. Na stacyi wygodne powozy. Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“, „Słotwinka“, „Józefa“ i „Karola“ bardzo silnej szczawy wapienno i magnezyowo żelazistej. 2. **Kąpiele mineralne,** bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza ogrzewane (w r. 1912 wydano 94.001, w r. 1913 wydano 84.797). Wskazania lecznicze: Niedokrewność, błednica, osłabienie nerwowe, przewlekły nieżyt pęcherza, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroba Basedowa, nerwice przewodu pokarmowego etc. 3. **Kąpiele borowinowe** (w r. 1912 wydano 24.403) we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyźmie, w sprawach wysiękowych, obrzękach wątroby etc. 4. **Skarbowy Zakład hydropatyczny** pod kierunkiem specyalisty dr. Ebersa. 5. **Kąpiele słoneczne,** mięsienie. 6. Leczenie **radiogenowe.** 7. Leczenie **terenowe** 8. Klimat wzmacniający podalpejski 9. Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. 10. **Kefir,** żętyca, mleko sterylizowane. 11. Zakład dyetyczny i gimnastyka lecznicza. 12. **Apteka.** Lekarz zakładowy dr. Antoni Biesiadzki, nadto 18 lekarzy wolno praktykujących: dr. Aronsohn, dr. Aschkenazy, dr. Better, dr. Cercha, dr. Ciechański, dr. Chania, dr. Dębicki, dr. Felsauer, dr. Flaschen, dr. Kmietowicz, dr. Kopf, dr. Lewicki, dr. Mayer, dr. Pruszyński, dr. Skórczewski, dr. Wąsowicz, dr. Wespański, dr. Zarzycki. — Mieszkania: przeszło 1700 pokoi z komfortem urządzonych od 1 K. 20 hal. i wzwyż. Dom zdrojowy, wypożyczalnia książek, restauracye, pensyonaty prywatne, hotele, cukiernie, kościół katolicki, cerkiew, muzyka zdrojowa (dyrektor A. Wroński). Teatr lwowski, koncerta, odczyty, bale. Rozległy park świerkowy, około 100 morgów obszaru. Wodociąg wody źródlanej słodkiej z gór sprowadzanej. Frekwencya w roku 1912 — **9927,** w roku 1913 — **8620** osób. **Sezon od 15 maja do 10 października.** W maju i czerwcu są ceny kąpieli i mieszkań w domach skarbowych o 15%, zaś w miesiącu wrześniu o 25% niższe. W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. Generalne zastępstwo sprzedaży wód mineralnych ma Składnica hurtowna i drobiazgowa krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

Angielskie i francuskie świeże miesięczniki bez okładki i pierwszej strony można tanio nabywać w biurze dzienników, ul. Trzeciego Maja 5.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.